Numer 24. Lwów dnia 25. listopada 1903. Rok II.

Biuro Redakcyi i Administ. ul. Kopernika 7 parter.

Przedpłata wynosi:
kwartalnie K. 3·—
półrocznie „ 5·—
rocznie „ 10·—
Numer poszczególny kosztuje 1 koronę.

OGŁOSZENIA:
1 str. 100 K. 1/2 str. 60 K.
1/4 str. 35 K. 1/8 str. 20 K.
1/16 str. 12 K.

DOBROBYT

PRZEDPŁATĘ przyjmują: we Lwowie: Administracya „Dobrobytu“ ul. Kopernika 7 i biuro Sokołowskiej Pasaż Hausmanna; we Wiedniu: Haasenstein & Vogler (Otto Mass) Wahlfischgasse 10. — Rudolf Mosse Seilerstädte 2 A. Adolf Chulawski VI. Getreidemarkt 13.

Czasopismo ekonomiczne, pod redakcyą J. K. ZIELIŃSKIEGO.

Organ „Związku Galicyjskich Kas Oszczędności“ i „Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego“.

Wychodzi 5. 15. i 25. każdego miesiąca.

O udzielaniu pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego.*

Powiększony uchwałą Sejmu krajowy Fundusz przemysłowy do poważnej, jak na nasze stosunki, kwoty kor., 5,000.000 nakłada na Komisyę Przemysłową obowiązek tem staranniejszej tym funduszem gospodarki, a kraj ma prawo domagać się, iżby fundusz ten rzeczywiście przyczynił się należycie do podniesienia przemysłu w naszym kraju.

Nie pójdę za zdaniem bezwzględnych pessymistów, że fundusz ten dotąd nie spełnił swego zadania. Liczne zestawienia i sprawozdania Komisyi i Wydziału krajowego dają bowiem dostateczne dowody, że pessymizm ten jest nieuzasadniony.

Nie pójdę też za zdaniem optymistów, że sprawa rozdawnictwa pożyczek przemysłowych nie wymaga poprawy. Jako tyloletni referent tej sprawy muszę przyznać, że wiele pożyczek udzielało się bez należytego zbadania potrzeby udzielenia ich, często pod wpływem zbyt dobrego usposobienia wobec osoby petenta, a zbyt rzadko ze skutecznym zamiarem skontrolowania użycia udzielonej pożyczki.

Jest więc chwila obecna wskazana, aby nad metodą udzielenia pożyczek się zastanowić. Nie jestem za układaniem jakiegoś programu na szereg lat, ale sądzę, że pewne zasady należy ustalić, których następnie koniecznie przy udzielaniu pożyczek trzymać się powinno.

Poprzód jednak pragnę załatwić dwie kwestye, ustnie przez P. T. Członków Komisyi poruszane, a mianowicie: kwestyę procentów i kwestyę peryodu umarzania pożyczek.

Co do procentu, sądzą niektórzy P. T. Członkowie Komisyi że 3% stopa jest za niska i że przemysł rentujący się może płacić wyższe odsetki. Twierdzenie to jest słuszne, ale zadaniem funduszu przemysłowego jest niesienie pomocy i zachęta dla przemysłu, i dlatego stanowi różnica odsetek premię dla przedsiębiorcy, której mu odmawiać fundusz krajowy nie powinien.

Co do terminu spłaty pożyczek, przyjęła się w Komisyi praktyka, że udziela się ich na rok pierwszy tylko za opłatą odsetek, a kapitał spłaca się w następnych 5 do 10 latach. Są jednak wyjątki, że szło się do lat 15 amortyzacyi, a nadto wcale liberalnie przyzwala się na rozkładanie niespłaconego kapitału na dalsze plany umorzenia, przez co w praktyce przeciągają się plany te na dłuższe, nierzadko za długie okresy. Ztąd też i w tym kierunku żadne zmiany nie są potrzebne.

Przechodząc do zasad udzielania pożyczek z funduszu przemysłowego, zaznaczam przedewszystkiem, na jakie przedsiębiorstwa pożyczek udzielać się nie powinno.

Więc przedewszystkiem nie powinien fundusz ten udzielać pożyczek drobnym rękodzielnikom, gdyż przez to zanadto by się rozdrobnił, a rękodzielnik porządny i pracowity powinien znaleźć kredyt w funduszach lokalnych, których po gminach u nas jest dosyć, i w miejscowych kasach oszczędności i towarzystwach zaliczkowych.

(Wyjątek stanowią zjednoczenia rzemieślnicze, które się podejmują większych dostaw publicznych.)

Nie powinien udzielać pożyczek ten fundusz przedsiębiorstwom, które mają materyał surowy i zbyt wyrobów na miejscu zapewniony i nie mogą obawiać się konkurencyi, więc cegielnie, wapniarki gorzelnie, tartaki i t. p., gdyż te przedsiębiorstwa, jeżeli są zdrowe, nie potrzebują pomocy publicznej.

Również nie powinien fundusz przemysłowy udzielać pożyczek na przedsiębiorstwa w bycie swym już zachwiane, gdyż nie można kredytem publicznym ratować tego, co na śmierć jest skazane.

W końcu nie powinien fundusz przemysłowy udzielać pożyczek na przedsiębiorstwa przez szereg lat już ustalone, gdyż zaciąganie pożyczek w tych wypadkach jest spekulacyą na różnicę odsetek, celem zwiększenia swego prywatnego dochodu. Niema to wszakże zastosowania, jeżeli istniejące i prosperujące przedsiębiorstwo pragnie się rozszerzyć, ulepszyć, lub nowy dział wprowadzić; w tym wypadku nawet jest najwdzięczniejsze pole działania dla funduszu przemysłowego.

Już najmniej może się fundusz przemysłowy angażować jako współzałożyciel do zakładania dopiero powstać mających przedsiębiorstw, zwłaszcza, że jako wierzyciel tylko mały może mieć wpływ na przyszłość takiego przedsiębiorstwa.

Wogóle zaś należy się strzedz, aby nie korzystali z funduszu tego przedsiębiorcy i przedsiębiorstwa, obliczone na wyzysk czy dostawców surowca, czy też robotników, czy wreszcie konsumentów.

Co do kwalifikacyi osobistych, należy być ostrożnym wobec przedsiębiorców, którzy nie budzą zaufania znajomością swego fachu, którzy finansowo są zupełnie zrujnowani, albo też majątkowo są tak silni, że pomoc kraju ich tylko wzbogaci, a na rozwój dotyczącej gałęzi przemysłu nie wpłynie.

Z tych wychodząc punktów wytycznych i mając na oku, że krajowy fundusz przemysłowy, który już dysponuje, jak na nasze stosunki, wcale poważnym kapitałem,

* Referat ten został złożony Krajowej komisyi Przemysłowej. Uprzejmości Sz. Autora zawdzięczamy możność podania tej pracy w naszem piśmie. Zwracamy uwagę ogółu na tę sprawę w przeświadczeniu iż ewentualna wymiana zdań o poglądach Dr. Zgórskiego byłaby niezmiernie pożyteczna. *Przyp. Red.*

przyczynić się może do rozbudzenia żywszego życia przemysłowego w naszym kraju, powinno się przy rozdzielaniu pożyczek z tego funduszu starannie baczyć, iżby pożytek z tych pożyczek był dla przemysłu prawdziwy.

Więc powinno udzielać się pożyczki przemysłowe przedsiębiorstwom:

które wprowadzają nową dla kraju lub swej okolicy gałąź produkcyi, mogącą z importem konkurować, albo liczyć na eksport, albo wreszcie powstrzymać eksport surowca;

które znajdują warunki produkcyi w materyałach lub siłach roboczych na miejscu lub sprowadzić je mogą z korzyścią dla przerobów;

których istnienie oddziałać może korzystnie na zwiększenie rolnej, lub górniczej produkcyi, albo też na podniesienie zarobkowości ludności.

Przy przedsiębiorstwach tym warunkom odpowiadających, pierwszeństwo powinny mieć przedsiębiorstwa spółkowe, jakoteż takie, które są w rękach ludzi technicznie wypróbowanych, a w ogóle zatrudniające większą liczbę robotników i spotrzebujące większą ilość surowca.

Przedewszystkiem należy jednak każde przedsiębiorstwo przed udzieleniem pożyczki w tych kierunkach indywidualnie zbadać, po udzieleniu zaś pożyczki przypilnować, aby pieniądze poszły na cel pożyczką wskazany. Nadto należy w całym czasie trwania stosunku pożyczkowego, przedsiębiorstwo takie nadzorować, czy się rozwija i czy nie wyzyskuje robotnika lub konsumenta, a w miarę zebranych tu spostrzeżeń otaczać przedsiębiorstwa takie dalszą opieką, a nawet pomocą.

Wykluczone zaś być musi, aby fundusz przemysłowy stał się funduszem pożyczkowym dla przemysłowców, aby służył do spłacania długów i zaciągania pożyczek, dogodnych może dla właściciela przedsiębiorstwa, ale bez wpływu na rozwój samego warsztatu roboczego i jego produkcyi.

Aby zaś to zadanie spełnić, potrzebna jest dla Komisyi inna organizacya biura, która na szczęście już jest w toku, a która możeby się mogła coś nieco oprzeć także o organizacyę „Związku fabrycznego".

Dr. Alfred Zgórski.

O trustach i kartelach ze stanowiska ekonomicznego i prawnego.

Przez

L. Lewinsona.

(C. d.)

Nie trudno z tego wszystkiego wymiarkować, z jaką zaciętością nieraz toczyć się musi walka konkurencyjna między wytwórcami o spożywcę. Zwłaszcza w czasach tak zw. depresyi, gdy popyt mniejszy jest od zaofiarowania, odbywa się istny taniec czarownic naokoło spożywcy. Jedni walczą bronią reklamy, wydając nieraz całkiem nieprodukcyjnie ogromne na nie sumy; drudzy wysyłają wytwornych agentów, którzy wszelkiemi godziwemi sposobami starają się jednać im klientelę i odciągać ją od współzawodników; jeszcze inni usiłują przywabić klientów łatwym i długotrwałym kredytem na swe wyroby — wszyscy zaś chcą pobijać się wzajemnie taniością swych wyrobów, gotowi na najmniejszym poprzestać zysku, a jeżeli tego koniecznie potrzeba sprzedawać nawet ze stratą, byleby zwabić na towar nabywcę. Rzecz jasna, że w walce tej w zasadzie biorą górę ekonomicznie silniejsi, którzy, produkując najwięcej, produkują tem samem najtaniej, którzy najwięcej mogą wydawać pieniędzy na jednanie sobie klienteli, którzy na najmniejszych mogą poprzestawać zyskach, lub w danym razie najdłużej sprzedawać mogą ze stratą. Pole walki zaścielają bezustannie ekonomicznie słabsi, upadający pod ciosami bezlitośnej konkurencyi.

Od czasu do czasu postać rzeczy się zmienia i nie już pojedynczo, ale całemi szeregami naraz upadają słabsi ekonomicznie wytwórcy. Dzieje się to mianowicie podczas t. zw. przesileń. Aczkolwiek różnorodne są przyczyny tych kataklizmów ekonomicznych, to jednakże żadnej niema wątpliwości, że jedną z głównych ich przyczyn jest znów nadprodukcya, nagromadzenie się na rynku towaru, na który nie masz nabywcy. A skutki przesileń znane są nam wszystkim, gdyż w zbyt świeżej pamięci mamy ostatnie, dotąd jeszcze w skutkach swych trwające przesilenie. Wiemy, ile to rodzin traci wtedy swe mienie, nieraz owoc całego swojego życia. Wiemy, jakie to morze łez i niedoli oczekuje liczne rzesze robotników, którzy z powodu zmniejszonej nagle i to w znacznym stopniu produkcyi nie mają możności znalezienia pracy i chleba.

Widzimy z tego, w jak anormalnych przemysł pracuje warunkach. Działalność wytwórcy wina na ścisłym opierać się rachunku, na ustosunkowaniu ilości produkcyi do potrzeb rynku, tymczasem, nie wiedząc, ile produkuje jego współzawodnik produkować musi na oślep. Produkuje on dla zysku, a skutkiem konkurencyi miewa straty. Nadprodukcya grozi mu ruiną, a tymczasem konkurencya zmusza go, by produkował jaknajwięcej. Wyroby jakie produkuje, w zasadzie dla ogółu są niezbędne, tymczasem skutkiem przepełnienia rynku okazać się może, że nikomu nie są potrzebne. Większa obfitość jego wyrobów winna być źródłem dobróbytu ogółu, a tymczasem nadmiar ich miliony robotników pogrąża w nędzy. Jest coś wysoce nielogicznego, jawnie bezsensownego w anormalnych tych stosunkach w tem niesłychanem marnotrawstwie sił i kapitałów, które użyte inaczej mogłyby przyczynić się do podniesienia ogólnego dobrobytu.

Jasnem więc jest z tego, że nie wyuzdana żądza zysków nie pragnienie poddania lichwiarskiemu wyzyskowi społeczeństwa, lecz sama logika faktów, twarda konieczność, rozwój dotychczasowy życia ekonomicznego zmusiły wytwórców do obmyślenia środków, mogących raz przecie położyć koniec zgubnym skutkom konkurency i wypływającej z niej nadprodukcyi. Samo przez się pojawić się musiało u wytwórców dążenie do zastąpienia współzawodnictwa solidarnością, anarchii w produkcyi — pewnego rodzaju organizacyą.

Taki właśnie cel założyły sobie trusty i kartele. Dotąd wytwórcę nieraz rujnowały straty — kartele zapewnić mu mogą zysk, jaki słusznie mu się należy od społeczeństwa za jego usługi. Dotąd każdy produkował na własną rękę, nie oglądając się na to, ile produkuje jego współzawodnik; kartele przez określenie wysokości ogólnej produkcyi i stosunku, w jakim każdy wytwórca oddzielnie ma w niej uczestniczyć, mogą zaprowadzić ład i pewien porządek w anarchicznych tych stosunkach. Nadmiar produkcyi wywołuje przesilenie i nędzę szerokich warstw ludności; trusty i kartele, usuwając nadproducyę, mogą przesilenia uczynić rzadszemi i osłabić ostrość ich przebiegu. Mogą one uzdrowić produkcyę dzisiejszą, usunąć ciężkie, a tak zgubne dla ogółu jej niedomagania.

A i wiele innych jeszcze znaczniejszych usług wyświadczyć mogą społeczeństwu trusty i kartele. Choć ogólnem jest mniemanie, że pod działaniem wolnej konkurencyi produkcya jest tania, to jednakże w rzeczywistości rzecz się ma przeciwnie; produkcya jest dziś bardzo droga, może i powinna być nierównie tańszą. Pomijam olbrzymie straty, wywołane przez samą nadprodukcyę, a które bądź co bądź prędzej czy później w ten czy inny sposób rozkładają się na ogół spożywców i tem samem znakomicie podnoszą koszty produkcyi. Ostratach tych już mówiłem. Prócz tego jednak w samej metodzie naszej dotychczasowej wytwórczości, w sposobie, w jaki pod wpływem wolnej konkurencyi ułożyły się stosunki ekonomiczne, liczne tkwią przyczyny, wywołujące całe mnóstwo innych kosztów nieprodukcyjnych, całkiem niepotrzebnie obniżających wytwórczość. I tak dotąd wyroby przemysłowe wytwarzane bywają w wielkiej ilości całkiem niezależnych od siebie zakładów przemysłowych, z których każdy dążyć musi nietylko do sprocentowania, ale i do umorzenia swego kapitału zakładowego. Każda fabryka oddzielnie utrzymywać musi liczny sztab drogo opłacanych kierowników technicznych i handlowych nabywać za drogie pieniądze patenty na nowe wynalazki i ulepszenia, przyczem ograniczoność zasobów materyalnych wytwórcy zmusza go często do powierzania kierownictwa swego zakładu przemysłowego siłom i umysłom pośledniejszym i powstrzymuje go od stosowania w nim ulepszeń, które nauka i praktyka uznała za niezbędne. A przy tem wszystkiem, z powodu chociażby wielkiej mnogości dziś istniejących fabryk, nie wszystkie mogą być urządzane na skalę taką, by mogły w należytej mierze wyzyskać wszelkie korzyści, jakie wielka fabrykacya zapewnia. Co więcej, w tak zwanych złych czasach, a które, jak wiadomo, zdarzają się coraz częściej i coraz dłużej trwają, fabryki dzisiejsze nie produkują nawet tyle, na ile pozwala ich urządzenie. Byłoby zbytecznem wskazywać, do jakiego stopnia wszystko to podnosić musi ogólne koszty produkcyi. Przeciwnie trusty amerykańskie stanowczo zerwały ze systematycznem tem marnotrawstwem.

Trust każdy po nabyciu pewnej kategoryi zakładów przemysłowych część ich znaczną zamyka natychmiast i koncentruje całą produkcyę w niewielkiej ilości, lecz za to na olbrzymią skalę urządzonych zakładów. Trust wódczany n. p. z 60 dystylarni, które nabył, zostawił w biegu 12, tj. jedną tylko piątą ich część, resztę zaś zamknął. Te 12 dystylarni, będąc zawsze w pełnym biegu i powiększone do możebnych granic, produkuje tyleż, a jeżeli tego potrzeba i więcej, niż dawnych 60. Nadto trust utrzymuje w każdej fabryce tylko podrzędnych wykonawców, gdyż naczelni kierownicy techniczni i handlowi trustu rozpościerają działalność swą nie na jeden tylko, lecz na wszystkie jego zakłady przemysłowe. A kierownikami są to zawsze najdzielniejsze umysły, najtęższe głowy w swoim zawodzie, gdyż trust na pozyskanie ich sobie może poświęcić sumy, znacznie przekraczające możność pojedyńczego przeciętnego fabrykanta.

C. d. n.

Kasy gminne w Królestwie Polskiem.

W jednym z miesięczników rosyjskich p. W. Chraniewicz zamieścił niedawno dłuższych rozmiarów pracę: »O kredycie włościańskim w Królestwie Polskiem«. Autor mówi głównie o gminnych kasach pożyczkowo-wkładowych, założonych na mocy ukazu z d. 18. maja 1868 r., przypomina historyę ich powstania i kreśli szczegółowo dzieje ich rozwoju, posiłkując się przytem całym szeregiem liczb i danych statystycznych.

O olbrzymim rozwoju kas gminnych w Królestwie Polskiem, świadczy przedewszystkiem ta okoliczność, że liczba ich z 85 założonych pierwotnie, w ciągu lat trzydziestu kilku wzrosła do 1320 i że są takie gminy, które mają po dwie kasy. Fundusze obrotowe wszystkich tych kas w dniu 1-ym stycznia 1901 roku wynosiły ogółem 23,472.404 rb., a na sumę tę składały się następujące pozycye: a) kapitał zakładowy 1,416.957 rb.; b) ofiary 11.006 rb.; c) zysk czysty 6,413.502 rb. i d) wkłady 16,630.597 rb.

Ta ostatnia pozycya świadczy wymownie o wielkiej oszczędności włościanina polskiego. Wprawdzie kasy gminne przyjmują wkłady nietylko od włościan, ale w ogóle od ludzi wszelkich stanów, faktem jest wszakże niewątpliwym, że przynajmniej 75% wkładów złożyli włościanie.

W ostatnich latach wpływ wkładów do kas gminnych nietylko, że się nie powiększa w takim stopniu, jakby to było pożądane, ale nawet stopniowo się zmniejsza. Przypisać to należy ustawie kas, która się już przestarzała i nie odpowiada wymaganiom dzisiejszym. Tak n. p. w gub. kieleckiej przyrost wkładów w porównaniu z ogólną ich sumą w roku poprzednim wynosił: w 1895 r. 17%, w 1896 r. — 16% w 1897 r. — 17%, w 1898 r. 14%, w 1899 r. — 4% i w 1900 r. — 13%. W tejże samej guberni kieleckiej z 125 kas gminnych 10 zaprzestało przyjmowania wkładów, było też tutaj 34 takich kas, które chociaż przyjmowały wkłady, ale nie zaraz, lecz w rok a nawet i później po złożeniu deklaracyi. Wszystko to wpłynęło na stopniowe osłabienie przyrostu wkładów. Nie świadczy to bynajmniej o zmniejszeniu się oszczędności wśród ludności wiejskiej; przeciwnie, oszczędności mogą wzrastać, lecz z konieczności zostają w ręku ludności, lub też znajdują inną jaką lokatę. Tymczasem taki kierunek działalności kas ma nader niepomyślne następstwa dla ludności włościańskiej.

Głównym celem kas jest wydawanie pożyczek potrzebującym, lecz pożyczki mogą być wydawane tylko wtedy, kiedy są swobodne wkłady. W ten sposób operacya pożyczkowa kas znajduje się w ścisłym związku z operacyą wkładową, i kiedy zmniejsza się druga, świadczy to zarazem o zmniejszeniu się pierwszej. Zjawisko takie nie zawsze dowodzi, że w danej okolicy nie ma potrzebujących kredytu: mogą oni być i nawet odczuwać wielką potrzebę kredytu, lecz na mocy ustawy nie mają prawa otrzymania pożyczki.

Jak wiadomo, pożyczki wydawane są na zastaw nieruchomości. Warunki, na jakich nieruchomość włościańska przyjmowana jest na zastaw, określa art. 26 ustawy, gdzie powiedziano, że wysokość pożyczki w żadnym razie nie może przewyższać $1/3$ wartości majątku, przyczem wartość ziemi oznacza się dla każdego powiatu stosownie do specyalnego wykazu, a budynków — na zasadzie szacunku ubezpieczeniowego. W obecnym wypadku największy interes przedstawia zatwierdzony przez rząd wykaz, który podaje z jednej strony ocenę przyjmowanej na zastaw ziemi w każdym powiecie i z drugiej — wysokość pożyczki, jaka może być wydana na morgę tej ziemi.

Cóż się jednak okazuje? W gub. kieleckiej n p., w pow. miechowskim, jednym z najurodzajniejszych w całem Królestwie Polskiem, cena sprzedażna morga ($^1/_2$ dzies.) dochodzi do 150—200 rb., tymczasem szacunek jej przy zastawie wynosi 44 rb., a wysokość pożyczki, jaka może być wydana na morgę, wynosi zaledwie 11 rb. W mniej urodzajnych powiatach tejże guberni szacunek ziemi i stosownie do tego wysokość pożyczki są jeszcze niższe: tak, w powiecie kieleckim i olkuskim, gdzie za morgę płacą 50—100 rb., szacunek przy zastawie oznaczono na 17 rb., a wysokość pożyczki na morgę 4 rb. 25 kop. Z przykładów tych widzimy, że szacunek ziemi i tak obniżony został w wykazie kilkakrotnie i dopiero od tego obniżonego szacunku obliczaną jest wysokość pożyczki, która nie dochodzi nawet uprawnionej trzeciej części, lecz ogranicza się wszędzie po większej części do czwartej części szacunku.

Tak znaczne ograniczenia w prawach korzystania z pożyczek mogły być racyonalne na początku, dopóki się kasy nie rozwinęły. Wtedy zupełnie zrozumiałą była ostrożność, z jaką wprowadzono w życie nową instytucyę. Teraz zaś, gdy kasy rozwinęły się dobrze i wykazały swą żywotność, należy jaknajszerzej rozsunąć ramy korzystania z kredytu i tem dać bodźca do wszechstronnego ich rozwoju i osiągnięcia tego celu, do którego zostały powołane.

W tym celu należy, przynajmniej w dwójnasób, albo nawet w trójnasób podnieść szacunek ziemi przy zastawie, aby choć w części zbliżał się do rzeczywistości, a następnie podnieść w tym samym stosunku i normę dla wydawania pożyczek. Być może, iż w swoim czasie szacunek ziemi, zamieszczony w wykazie, mniej lub więcej odpowiadał istniejącym podówczas cenom ziemi, ale przecież wiadomo powszechnie, jak ogromnie wzrosły te ceny w ostatnich czasach. Należy się z tem liczyć i dlatego przejrzenie wykazu szacunkowego gruntów w każdym powiecie jest obecnie rzeczą bardzo pilną. Z powiększeniem zaś ogólnego szacunku ziemi, oraz jej szacunku zastawowego związana jest kwestya normy pożyczki, jaka może być wydana jednej osobie. Obecnie taką normą na zasadzie art 27 ustawy, jest suma 200 rb., która, jak pokazało się z doświadczenia, jest zbyt niska i wymaga powiekszenia. Jedna z gmin, jak w r. z, donosił »Warsz. Dniew.«, poczyniła starania o podniesienie wysokości pożyczki do 300 rb Żądanie to zupełnie słuszne i zasługujące na uwzględnienie.

Niemniej ważne znaczenie w sprawie rozwoju gminnych kas pożyczkowo-wkładowych także posiada kwestya procentu, zarówno pobieranego od dłużników, jakoteż wydawanego właścicielom wkładów. Jak wiadomo, dłużnicy płacą 8%, a właściciele wkładów dostają 6%, tak, że na rzecz kasy pozostaje 2%, a od kapitałów, będących własnością kasy, na jej rzecz idzie całe 8%. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że pożyczki zabezpieczone są nie wekslami, lecz na nieruchomościach i przytem w takim stopniu, że kasa nietylko nie ponosi najmniejszego ryzyka, ale nawet przy nieakuratności dłużnika z lichwą może pokryć wszystkie swoje należności, jeżeli dalej zwrócimy uwagę na wysokość procentu dyskontowego, pobieranego zarówno przez bank państwa, jako też przez prywatne instytucye kredytowe, to nie można nie przyznać, że 8% to zbyt wysoka norma dla dłużników kas gminnych. Chociaż pożyczka po większej części użytą zostaje produkcyjnie, ale przecież zaciągnięto ją nie dlatego, aby puścić ją w obieg handlowy i zarabiać na niej 20—30%, lecz dla zaradzenia gwałtownej potrzebie.

Nie ulega wątpliwości, że z pożyczek korzystają uboższi włościanie, to też pobieranie od nich wysokiego procentu nie może być nazwane rzeczą słuszną. Nie należy także zapominać, że wysokość procentu od pożyczek ustanowioną została przed kilkudziesięciu laty, kiedy od pożyczek państwowych i prywatnych hipotecznych płaciło się 5—6%. Od tego czasu warunki rynku pieniężnego wielce się zmieniły, 5 i 6%-owe papiery skonwertowano na 4 i $4^1/_2$%, ale wszystkie te zmiany nie dotknęły kas gminnych i dla nich po dawnemu pozostała norma 8%. Również i procent, wydawany właścicielom wkładów, trzeba uznać za zbyt wysoki, zwłaszcza, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że, naprzykład, rządowe kasy oszczędności dają tylko 6·3%. Przy obecnym stanie rzeczy byłoby rzeczą zupełnie słuszną procent, płacony od wkładów obniżyć do 5%, a pobierany od dłużników do $6^1/_2$%. Kasa w tym wypadku miałaby dla siebie $1^1/_2$%, i nietylko nie poniosłaby straty, lecz przy dalszym rozwoju i rozszerzeniu operacyj jeszcze bardziej powiększyłaby swoje zyski.

Sprawie rozwoju kas gminnych — zdaniem p. Chraniewicza — wielką usługę mogłyby oddać instytucye włościańskie, którym powierzono główny nadzór nad kasami. Obecnie instytucye włościańskie wobec kas odgrywają rolę zupełnie bierną, obowiązkiem ich jest rewidować kasy najmniej raz na rok sprawdzać sprawozdania i przeglądać podział zysków, czy zgadza się z ustawą lub nie; jeżeli się zgadza, to zatwierdzać, jeżeli się nie zgadza, kasować. Instytucyom tym możnaby powierzyć bardziej czynny udział w kierownictwie nad działalnością kas.

Jak zaznaczono, są kasy, które zaprzestały przyjmowania wkładów wobec braku pożyczających; przeciwnie, jest dużo innych kas, które uczuwają gwałtowną potrzebę wkładów, gdyż znajduje się tam wielu ludzi, pragnących zaciągnąć pożyczkę i mających wszelkie prawa do jej otrzymania, ale nie mogących jej dostać z powodu braku pieniędzy w kasie. Tutaj to właśnie należałoby skierować te wkłady, dla których niema miejsca w kasach pierwszego rodzaju. Obowiązek uregulowania tej sprawy, najwłaściwiej byłoby powierzyć instytucyom włościańskim, które mogłyby otrzymywać peryodyczne wiadomości, n. p. raz na miesiąc, zarówno od kas, w których widoczny jest nadmiar wkładów, jakoteż od kas, które uczuwają brak funduszów obrotowych.

Oto są najgłówniejsze ulepszenia, jakie należałoby wprowadzić do ustawy gminych kas pożyczkowo-wkładowych, aby działalność ich stała się szerszą i doszła do jeszcze owocniejszych rezultatów, aniżeli te, jakie widzimy obecnie. Zarazem nie wadziłoby poczynić pewne uzupełnienia w ustawie dla zabezpieczenia interesów samych kas. I tak, po pierwsze, należy przy każdej kasie utworzyć kapitał zapasowy na pokrycie różnego rodzaju nieprzewidzianych strat i w tym celu trzeba corocznie odliczać, za przykładem innych podobnych instytucyj, 10% od osiągniętych zysków; po drugie, pożądanem jest ustanowienie zasady, że dług w kasie gminnej ma pierwszeństwo przed wszelkimi innymi długami, ciążącymi na nieruchomości włościańskiej, i że notaryusze nie mogą sporządzać aktów sprzedaży nieruchomości włościańskich bez przedstawienia świadectwa wójta gminy, że dana nieruchomość nie jest obciążona pożyczką w kasie gminnej: po trzecie, byłoby bardzo pożytecznem wydać rozporządzenie, aby wszelkie fundusze kas gminnych oddawane były na przechowanie do najbliższych rządowych kas oszczędności; wykonanie tego rozporządzenia nie napotka żadnych trudności, gdyż w granicach Królestwa Polskiego sieć urzędowych kas oszczędności jest bardzo gęsta.

Galicya w budżecie na r. 1904.

Jak corocznie, na pierwszem posiedzeniu sesyi jesiennej przedłożył minister finansów dnia 17. listopada br. preliminarz budżetu w austryackiej Radzie państwa.

Gospodarka budżetowa w roku 1903 była wskutek obstrukcyi czeskiej bezparlamentarną, ratowały ją prowizorya budżetowe, wydawane półrocznie na podstawie §. 14. Jest to w dziejach parlamentaryzmu smutny, acz niejedyny, objaw upadku.

Czy obecne przedłożenie rządowe będzie szczęśliwszem od preliminarza na rok 1903, trudno przewidzieć; na każdy sposób rząd uczynił zadość swemu konstytucyjnemu obowiązkowi, przypatrzmyż się więc, jak w tym b dżecie wyposażona jest G a l i c y a.

Uczynię to w cyfrach porównawczych, zestawiając uchwalony budżet z r. 1902, z cyframi preliminarza budżetowego na r. 1903 i 1904.

Jakkol iek właściwie radbym zająć się tylko budżetem, nasz kraj obejmującym, to jednak dla dokładniejszego ocenienia całości, nie mogę pominąć cyfr ogolnych, dotyczących całokształtu monarchii, a więc też władz centralnych.

	w r. 1902	1903	1904
		k o r o n	
Preliminarz ogólnych dochodów	1,690,182.264	1,726.643.263	1,737,509.991
„ „ rozchodów	1,689,116 863	1 726,225.436	1,734,771.291
pozostaje więc reszta kasowa	1,065,401	317.727	2,738·700

Minister skarbu nazwał swoje przedłożenie „ein Depressionspreliminar i", zaznaczył, że równowagę budżetową zdołał utrzymać tylko dzięki następującym okolicznościom:

po pierwsze oszczędności na wywozowej premii cukrowej	13·8	mil. koron
powtóre oszczędności na procentach rent konwertowanego długu państw. . . .	7·2	„ „
a wreszcie inkamerowaniu funduszu pensyjnego nieeraryalnych urzędników pocztowych .	9·0	„ „

Ta ostatnia pozycya oczywiście w przyszłych budżetach już figurować nie może; odliczywszy ją jako dochód anormalny, otrzymujemy budżet z siedmiomilionowym deficytem.

Wydatki całej monarchii zawierają następujące pozycye:

	w r. 1902	1903	1904
		k o r o n	
1. D w ó r c e s a r s k i:			
lista cywilna	9,300.000	11,300.000	11,300.000
połowa kosztów kancelaryi	179.338	180.835	181.186
2. R a d a p a ń s t w a:			
Izba posłów	1,998.615	2,214.340	2,448.140
Izba panów	107.664	104.990	114.600
Wydatki obu izb	357.757	330.350	336.488
Delegacye	36.080	33.940	90.920
Budowa gmachu	160.000	100.600	70.000
Komisya dla kontroli długu państwa	28.353	19.180	19.960
3. T r y b u n a ł p a ń s t w a	49.724	50.724	53.124
4. T r y b u n a ł a d m i n i s t r a c y j n y	727.914	706.056	727.467
5. R a d a m i n i s t r ó w:			
Prezydyum	427.515	428.632	438.449
Fundusz dyspozycyjny, dzie niki, biuro korespondencyjne .	1,934.200	2,079.670	2,333.660
6 W y d a t k i w s p ó l n e (z Węgrami)	263,479.377	270,758.600	271,028.000
Razem wynoszą wydatki ogólne	278.787 137		289.197.804

czyli na rok 1904 więcej o 10,410.667 koron.

Galicya partycypuje w tem specyalnie o tyle, że wydatki ministra dla Galicyi i jego kancelaryi budżetują się w rubryce rada ministrów.

Przechodząc do pojedynczych resortów rozpocznę

od ministerstwa oświaty,

jako najwięcej budzącego zainteresowania.

	w r. 1902	1903	1904
I. 1. Z a r z ą d c e n t r a l n y		k o r o n	
wydatki zwyczajne	970.000	1,002.300	1,032.300
Subwen ye i dotacye . . . . , . .	—	700	—
Nadzór szkół	2,336.700	2,372.400	2,372.400
Akademie umiejętności (w ogól)	224.500	224.500	224.500
Wydatki nadzwyczajne dla akad. w Krakowie	16.000	—	—
Statystyczna komisya, zakłady: geologiczny, meteorologiczny, astronomiczny i t. d.	958.305	838.020	787,520
Razem . .	4,505.505	4,437.920	4,416.720

2. Wydatki na cele sztuki i archeologię:

Wydatki zwyczajne	1,443.617	1,463.485	1,621.107
w tem			
Dla akademii sztuk w Krakowie	76.500	78.100	78.500
Subwencye na cele archeologiczne dla Galicyi	46.000	40.000	**60.000**

	w r. 1902	1903	1904
1. **Uniwersytet we Lwowie.**		koron	
Wydatki zwyczajne	899.900	912.200	945.900

a zatem więcej, jak w r. 1903 o **33.700 koron,** z tego wypada:

a) dla wydziału prawa 4.330 k. na dotacyę nadzwyczajnego profesora pr. handl. i weksl.;

b) dla wydziału medicyny 12.871 k. z powodu nominacyi dwóch profesorów zwyczajnych; elektrycznego oświetlenia klinik; remuneracyj i honoraryów profesorów nadzwycz. i asystentów;

c) dla wydziału filozofii 10.582 k. z powodu kreowania drugiej katedry literatury polskiej, dodatków osobistych, honoraryów i remuneracyj;

d) dla biblioteki i kancelaryi 9.646 k.

	w r. 1902	1903	1904
Wydatki nadzwyczajne		koron	
a mianowicie: ogółem .	54.196	56.196	**185.718**

ostatnia rata na budowę biblioteki 112.000 k., adaptacye, urządzenie i potrzeby naukowe (kliniki 11.500 k., seminarya naukowe teologiczne 2.000 k., urządzenie oświetlenia elektr. i wodociągów w instytucie chemicznym 17.922 k.)

	w. r. 1902	1903	1904
2. Uniwersytet w Krakowie.		koron	
Wydatki zwyczajne	1,235.000	1,277.000	1,341.900

a zatem więcej o **64.900 k.** z powodu kreowania kilku nowych katedr, wyposażenia biblioteki i t. d.

Wydatki nadzwyczajne — ogółem	56.657	51.418	54.912

a mianowicie druga rata na pomieszczenie zakładu rolniczego, adaptacye i potrzeby naukowe.

3. Technika we Lwowie.

Wydatki zwyczajne	369.400	393.000	433.000

więcej o 40.000 koron a mianowicie:

wskutek kreowania (od 1. marca 1904) zwycz. katedry dla analitycznej matematyki i nadzwycz. kat. dla chemicznej technologii, wzgl. encyklopedyi techn. chemii; remuneracye i najem lokalu dla katedry geometryi, remuneracye dla paral. kursów matematyki, geometryi, technicznej fizyki, teorytycznej matematyki, mechanicznej technologii, geodezyi, ekonomii społecznej, encyklopedyi, technicznej chemii, technicz. rysunków, dalej wskutek kreowania (od 1. paźdz. 1904) katedry dla teoryi i konstrukcyi pomp i wodnych motorów, analitycznej mechaniki, nauki o maszynach rolnicz. i leśnych, remuneracya dla drugiego asystenta przy katedrze o budowlach wodnych, dla lektora włoskiego języka i za wykłady ogólnej mechaniki i podwyższenie remuneracyi za wykłady buhalteryi.

Wydatki nadzwyczajne w roku	1902	1903	1904
		Koron	
rekonstrukcya gmachu	—	150.000	110.000
potrzeby naukowe	20.000	55.000	16.500
4. Akademia weterynaryi we Lwowie.			
wydatki zwyczajne:	112.700	116.700	120.900
wydatki nadzwyczajne:			
potrzeby naukowe	1000	400	1000
adaptacye (wodociąg itd.)	—	—	8000

Galicya według preliminarza na rok 1904. dostać ma zatem na cele szkół wyższych i akademii kwotę 237.500 koron więcej jak w roku 1903.

Juliusz Giżowski.

Nowe taryfy lewantyńskie

(*l*) Po studyach długoletnich i staraniach uciążliwych, dawno z upragnieniem wyczekiwane bezpośrednie taryfy lewantyńskie, ujrzały nareszcie światło dzienne z tem że wchodzą w życie z dniem 1. grudnia br.

Cały świat handlowy i przemysłowy utrzymujący stałe stosunki ze Wschodem domagał się od dawna taryf wygodnych, niedrogich widząc zwłaszcza na swej sąsiadce (Niemcy) do jakiego rozwoju może dojść ruch handlowy z Lewantą gdy ma się do rozporządzenia odpowiednie taryfy przewozowe. Niemal przy każdej sposobności podnosiły reprezentacye naszych interesów przemysłowych konieczność uwzględnienia tych życzeń coraz natarczywszych. Prośby i starania zostały wreszcie wysłuchane; od 1. grudnia będziemy mieli kombinowane taryfy kolejowo okrętowe a równocześnie stara taryfa lewantyńska zostanie przeniesiona w dobrze zasłużony stan spoczynku.

Cóż to za wygoda będzie dla eksportera, gdy np. ze Lwowa będzie mógł towar swój wysyłać wprost do Smyrny lub innego portu lewantyńskiego, nie troszcząc się zupełnie o przeładowanie w porcie tryesteńskim, czem zajmie się w myśl nowych postanowień kompania Lloydu, a należytość za ten trud uwzględnioną jest już w taryfie z góry obliczonej. Ile to odpadnie korespondencyi, zachodu z domami spedycyjnemi w Tryeście, a przytem jaka nadzwyczajna łatwość kalkulacyi? Są to wszystko niemałe wygody, które oceni doskonale każdy kto kiedykolwiek z wysyłkami zamorskiemi miał do czynienia.

Nowa taryfa lewantyńska wzorowaną jest niewolniczo niemal na taryfie lewantyńskiej pruskiej istniejącej już od lat dziesiątek, przewyższa ją jednak pod kilku względami:

a) Austryacka taryfa zna w każdej poszczególnej klasie dwa tylko obliczenia tj. od przesyłek ważących mniej niż 5000 kg. oraz od ważących 5000 kg. i oczywiście wyżej. Pruska taryfa natomiast posiada 3 obliczenia tj. niżej 5000 kg, od 5000 kg. i od 10.000 kg.

b) Co się tyczy portów lewantyńskich stale przez okręty Lloydu odwiedzanych, to wylicza ich nowa taryfa o wiele więcej, aniżeli taryfa pruska. Do mniejszych bowiem portów okręty *Deutsche Levante Linie* nie zajeżdżają wcale, lecz przyjmują w Hamburgu towar z prawem przeładowania w jednym z portów większych, za co istnieje oczywiście osobna dopłata. Nowa taryfa austryacka żąda dopłaty stałej tylko do 17 następujących więcej oddalonych portów, a mianowicie w klasie 1. do 4 włącznie 50 cent. zaś od 5 do 12. włącznie 1 franka za każdych 100 kg. Te porty są następujące: Alexandrette, Alexandrya, Batum, Beirut, Caifa, Jaffa, Ineboli, Kerasund, Larnaca, Latakia, Limasol, Mersina, Port-Said, Rize, Samsun, Trapezunt i Tripolis w Syryi. Do innych zaś portów, a jest ich razem 39 dochodzić będą przesyłki bez żadnej dopłaty, lecz za uiszczeniem tylko taks w taryfie wymienionych.

c) Na tem miejscu należy wspomnieć o tem, że ruch obrotowy między Tryestem a portami Lewantu utrzymywany jest regularnie i często przez kompanię Lloydu, podczas gdy Hamburg z powodu swej bardzo znacznej odległości od wschodu nie może mieć ani ruchu regularnego ani częstego. Stąd to pochodzi, że częstokroć spotyka się w porcie naraz dwa lub trzy okręty pruskie a potem znowu można wyczekiwać nowego statku kilka tygodni. Lewantyńczyk nie lubi tego rodzaju niespodzianek, narzeka na nieregularność dostaw pruskich, z czego Austrya doskonale mogłaby teraz skorzystać. Nie wspominam już o parku okrętowym, który jest liczniejszy i potężniejszy od parku okrętowego kompanii hamburskiej.

d) Co do taks, to przedstawiają się one dobrze i gdyby tylko producent Austryacki należał do istot trochę ruchliwszych, mógłby teraz powetować sobie doskonale to, co skutkiem rozmaitych okoliczności w wywozie do Lewantu utracił. Ogólnie wziąwszy taksy przewozowe obecne są tańsze od pruskich, a ponadto najważniejsze artykuły austryackie mają taryfy wyjątkowe. Są mianowicie 2 specyalne taryfy dla żelaza, następnie dla szkła, potażu, wód mineralnych, papieru, piwa, zapałek mebli i słodu. W taryfie dla s z k ł a nie ma jednak stacyi Żółkiew; d l a w ó d m i n e r a l n y c h wymienione są w Galicyi Stary Sącz, Gorlice, Morszyn. Krynica i Żegiestów. Nie wiem, dlaczego opuszczono Rymanów? d l a p a p i e r u są stacye Gródek Złoczów, Żywiec oraz Bielsko; dla p i w a s ł o d u i z a p a ł e k nie ma stacyi galicyjskich, zaś dla m e b l i zostały uwzględnione: Stary Sącz, Bielsko, Dolina, Stanisławów i Sucha. Nie znaczy to jednak, ażeby np. piwa i słodu nie można z Galicyi wysełać, trzeba jednak zapłacić taryfę zwykłą, która oczywiście jest o wiele wyższą od specyalnej, bo wyjątkowej.

Z powodu niedalekiego wprowadzenia w życie tych kombinowanych taryf objawia się pewien ruch wśród przemysłowców austryackich, bardzo byłoby pożądanem by i Galicya — o ile jej siła wywozowa na to pozwala — skorzystała również z tych taryf.

Wspomnieć w końcu należy, że w nowej taryfie c u k i e r został zupełnie opuszczony; widocznie rząd czeka wyjaśnienia sytuacyi, a względnie kartel cukrowy zajęty teraz walką na targu wewnętrznym, nie miał czasu zdać sobie sprawy z żądań, któreby mu należało postawić. ***Caveant consules***, by nie skrzywdzono przy tej sposobności Przeworska i Zuczki, które powinny się dostawać na Wschód wśród zupełnie równych warunków taryfowych.

Ankieta w sprawie podatku domowego.

Austryacki podatek domowy jest podatkiem przychodowym, pobieranym głównie w dwóch formach a mianowicie jako podatek domowo czynszowy albo też domowo klasowy. Podatek domowo-czynszowy pobiera się od czynszów umówionych lub wartości czynszowej, podatek zaś klasowy przy budowlach wiejskich niewynajętych od oznaczonego z góry przeciętnego przychodu a to według taryfy klasyfikacyjnej, opartej na znamionach całkiem zewnętrznych tj. na ilości ubikacyi w danej realności, — z tych dwu form podatku domowego podatek domowo-czynszowy szczególnie jest uciążliwy. Doliczywszy bowiem do podatku państwowego dodatki na rzecz kraju i gminy — podatek ten pochłania w Austryi w przeważnej ilości wypadków połowę dochodu z realności, w niektórych miejscowościach dwie trzecie i trzy czwarte a gdzieniegdzie nawet i znaczniejszą ich część. Nadzwyczajne to obciążenie, zwłaszcza w obec nowego podatku osobisto-dochodowego, obciążającego resztę dochodu z realności jest nieuzasadnione. Wysokość tego ciężaru podatkowego najlepiej uwidaczniają cyfry budżetowe. W budżecie np. za rok 1904 preliminowane są dochody z podatku domowego na 78·69 mil. — podczas gdy dochody z wszelkich podatków bezpośrednich preliminowano razem na około 240 milionów. Podatek domowy, wykazujący najwyższą cyfrę w dochodach z podatków bezpośrednich — przedstawia zatem blisko 37% wszelkich podatków bezpośrednich. Nadzwyczajne to obciążenie podatkiem domowym a szczególnie domowo-czynszowym powoduje drożyznę mieszkań i sztuczne ograniczenie potrzeb mieszkalnych. Sanitarne, moralne i ekonomiczne wady naszego systemu mieszkalnego są po największej części następstwem owego obciążenia, wypływającego również ujemnie na rozwój budowlany i gospodarczy naszych miast.

Nosząc się z myślą zreformowania tego podatku opartego w głównych zasadach jeszcze na patencie cesarskim z 24. lutego 1820 — zwołał rząd ankietę rzeczoznawców, która w dniu 16. bm. rozpoczęła swoje obrady w gmachu dolno austryackiego sejmu we Wiedniu pod przewodnictwem szefa sekcyi dra Roberta Meyera.

Rzeczoznawca R y s z a r d H a r k u p, właściciel realności sądzi, że dochody czynszowe z powodu swego zmiennego charakteru nie mogą w żaden sposób stanowić podstawy do obliczenia wartości budyków. Czysty dochód z domu pozostający właścicielowi po opłaceniu podatków z dodatkami wynosi w regule 3—4% inwestowanego kapitału — w licznych wypadkach jeszcze mniej. Nie należy, zdaniem znawcy, obawiać się aby po obniżeniu stopy podatku domowego nie spadły czynsze najmu. Przemawia wreszcie za zupełnem zniesieniem podatku klasowego oraz uregulowaniem dodatków.

Rzeczoznawca B o g u m i ł H o l e z e k uważa za jedynie pożądaną reformę wprowadzenie podatku od przychodu z kapitału inwestowanego w realności we formie progressywnego podatku dochodowego.

Rzeczoznawca F e r d y n a n d H r a d i l, naczelnik kasy oszczędności w Bielsku, poczytuje za najodpowiedniejsze opodatkowanie przychodu z realności z uwzględnieniem ich wartości obrotowej. Żąda, aby dodatkiem autonomicznym wyznaczyć maksymalną granicę.

Członek izby panów i prezes centralnej komisyi statystycznej dr. I n a m a - S t e r n e g g uważa, że dzisiejsze ustawodawstwo w sprawie podatku domowego nie da się w ogóle należycie zreformować przy pozostawieniu dotychczasowych zasad. Skutecznego obniżenia czynszów najmu po obniżeniu podatku nie należy się spodziewać, zwłaszcza że obniżenie tego podatku w ramach naszego gospodarstwa skarbowego nie mogłoby być znaczne. Zdaniem znawcy należałoby ograniczyć podatek domowy znacznie

a braki z tego powodu powstałe uzupełnić nowym podatkiem obrotowym. Jako najodpowiedniejszy sposób wymiaru tego podatku uważa przyjęcie za podstawę wymiaru wartości sprzedanej relności, przy rewizyi tej wartości w okresach trzechletnich. Podatek domowo-klasowy winien być zniesiony. Równocześnie należałoby uregulować dodatki autonomiczne. Reforma podatku domowego gruntownie mogłaby być przeprowadzona jedynie w ścisłym związku z reformą innych podatków. Wtedy należałoby, na wzór Prus, podatek domowy pozostawić w zupełności ciałom autonomicznym, państwo zas w drodze kompenzacyi mogłoby uzyskać podwyższenie podatku dochodowego przez odróżnienie dochodów fundowanych od niefundowanych oraz mogłoby wprowadzić uzupełniający podatek majątkowy. Podatek domowy, rentowy i podatek od płac stałyby się podatkami autonomicznymi a natomiast państwo winno zachować dla siebie podatek gruntowy i podatki zarobkowe, o ile że te podatki nie mogą być przez podatników na inne osoby przerzucane, są zdolne do rozwoju t j. należycie elastyczne.

Następny znawca profesor uniwersytetu wiedeńskiego Dr. Jan Komorzyński wywodzi, że płonną jest obawa, aby ograniczenie podatku miało wyjść jedynie na korzyść właścicieli realności, ponieważ nie dozwoli tego konkurencya między właścicielami i spowodowany obniżeniem podatku ruch budowlany. Ponieważ jednak znaczne obniżenie podatku domowego od razu ze względów budżetowych jest niemożliwe, przeto ideę skontyngentowania tego podatku uważa za słuszną i szczęśliwą. Reforma podatku powinna położyć koniec nieograniczonemu wzrostowi ciężarów z podatku tego wynikających. Pomijając nieoryginalne i oparte przeważnie na doświadczeniu lokalnem zeznania kilku expertów z Górnej Austryi, Styryi i Czech przytoczymy jeszcze opinie dwóch ostatnich rzeczoznawców z I. grupy tj. Dra Pawła Schwarza, naczelnika oddziału hipotecznego austryackiej kasy oszczędności we Wiedniu i Rudolfa Seidla, dyrektora górno-austryackiego stowarzyszenia budowlanego w Lincu — jako nacechowane większą oryginalnością i znajomością rzeczy. Dr. Schwarz jest zdania, że oprocentowanie kapitału inwestowanego w realnościach w regule jest wyższe od zwykłej przeciętnej stopy procentowej w kraju. Nie sądzi, aby wysoki podatek domowy tamował ruch budowlany, gdyż ruch ten zależy w pierwszym rzędzie od stosunku popytu do podaży. Trudno zabezpieczyć się ustawą, iżby obniżenie stopy podatkowej wyszło na korzyść lokatorów. Przemawia dalej przeciw podatkowi obrotowemu. Natomiast byłby za nałożeniem na właściciela, który chce zabudować grunta uprawne, opłatę 20% za budynek parterowy, a za każde piętro we wysokości dalszych 5%. Również jest przeciwnikiem wolności podatkowej przyznawanej nowym budowlom, a dochód z tych źródeł chciałby obrócić na obniżenie ogólnej stopy podatku domowego. Nie stanowiłoby, zdaniem znawcy, postępu zastąpienie podatku domowo czynszowego podatkiem od wartości budynków. Przemawia wreszcie za zniesieniem przestarzałego podatku klasowego. Również i eksperta Rudolf Seidel nie sądzi, aby obniżenie podatku domowego spowodowało obniżenie czynszów najmu dla lokatorów. Sądzi, że skutek obniżenia podatku domowego byłby analogiczny ze skutkiem zniesienia stempla dziennikarskiego. Jest on za znacznem opodatkowaniem niezabudowanych placów w miastach, a srodek ten, zdaniem jego o wiele korzystniejszy będzie dla lokatorów i położy tamę spekulacyom budowlanym.

Po przesłuchaniu tego znawcy przewodniczący odroczył słuchanie dalszych znawców (II. grupy) do poniedziałku 23. b. m. Sprawozdanie dalsze z ankiety, przytoczymy w następnym numerze.

Tkalnia mechaniczna w Andrychowie.

W Andrychowie i w gminach sąsiednich: Targanicach, Sułkowicach, Roszynach i Brzezinkach od dwóch blisko wieków istnieje domowy przemysł tkacki. Włościanie tych okolic, którym małe gospodarstwa rolne nie dawały dostatecznego utrzymania, w chwilach wolnych, trudnili się wyrobem grubych płócienek na warsztatach ręcznych tak zw. drelichów andrychowskich. Taki tkacz ręczny, zwany »knopem« dostawał zwykle przędzę od kupca w Andrychowie i pracował dla niego za wynagrodzeniem od sztuki. Rzadziej nabywał sam przędzę, wyrabiał płócienka na własne ryzyko i sprzedawał je w całych sztukach kupcowi lub na łokcie na targach i jarmarkach. Nigdy »knop« nie miał z tego źródła wielkich dochodów, najpierw dlatego, że zajmował się tkactwem tylko w chwilach, wolnych od zajęć gospodarskich, a powtóre, że wyrabiał towar gruby i najtańszy. W każdym jednak razie domowy przemysł tkacki dawał mu byt spokojny i pewny, a bywało takich »knopów« z górą dwa tysiące.

Z zastosowaniem warsztatów mechanicznych, z rozwojem wielkiego przemysłu tkackiego na Śląsku, Morawach i w Czechach, stosunki zmieniły się zupełnie. Wobec fabryki, przemysł domowy, zwłaszcza w tkactwie bawełnianem — w tej postaci, jaką miał dotąd w Andrychowie — ostać się nie może i grozi mu zupełny zanik. Przedstawiciel andrychowskiego przemysłu tkackiego, p. J. Grünspan, wystąpił przeto z memoryałem do Sejmu, wzywając pomocy kraju, celem przekształcenia tej gałęzi przemysłu odpowiednio do zmienionych warunków.

W memoryale tym zaznacza, że od 26 lat własnemi siłami starał się podnieść i podtrzymać ten przemysł domowy. Najpierw sprowadził i rozdzielił między knopów nowe krosna żakardowskie i nauczył ich wyrabiać, obok dawnych drelichów i grubych płócien, także modne zefiry, płócienka, barchany, kapy i portyery, tak bawełniane, jak i lniane. Gdy zaś konkurencya fabryk udaremniła z czasem tę pracę, próbował rozwinąć wyrób tkanin artystycznych, obrazów i makat, przetykanych srebrem i złotem. Okazało się jednak, że takie artykuły zbytkowne nie mogą liczyć na masowy zbyt w naszym zubożałym kraju.

Ratunkiem dla ginącego przemysłu byłoby urządzenie tkalni mechanicznej która znalazłaby w Andrychowie naturalne warunki egzystencyi i rozwoju. Ludność tamtejsza, od dwu wieków oddająca się tkactwu przedstawia bardzo dobry materyał roboczy, niedrogi, inteligentny i pracowity. Bezpośrednie połączenie z siecią kolejową, bliskość węgla, oraz wielkich przędzalń dostarczających materyału surowego, przemawiają także na korzyść Andrychowa, jako punktu dogodnego dla tkalni mechanicznej, w pierwszym rzędzie bawełnianej. Prócz tego ważną jest także ta okoliczność, że Andrychów posiada 9 farbiarni, w tem 4 mechaniczne. Farbiarze tamtejsi spotrzebowują na znane »dymki« rocznie około 70 000 sztuk (każda po 120 m. długości) towaru surowego, tj. molinosów bawełnianych, sprowadzanych obecnie ze Śląska i Czech.

Autor memoryału oblicza koszta założenia tkalni mechanicznej, urządzonej na 300 - 400 krosien, uważając taką wielkość za najodpowiedniejszą, na sumę 500—600.000 koron i dla urzeczywistnienia swego projektu żąda bezprocentowej pożyczki z funduszu przemysłowego w sumie 400.000 koron, spłacalnej w 50 równych ratach półrocznych, oraz na utrzymanie szkoły tkackiej subwencyi w kwocie 3000 koron rocznie. Oświadcza gotowość włożenia w to przedsiębiorstwo swego majątku i wyraża pewność, że w przeciągu dwu lat zdołałby je przemienić na towarzystwo akcyjne

Stworzenie fabrycznego przemysłu tkackiego, zwłaszcza bawełnianego, opartego na materyale surowym, w równej mierze (o ile chodzi o tkalnię w Andrychowie) dla

nas, jak dla fabryk konkurencyjnych dostępnym, należy do najpilniejszych naszych postulatów ekonomicznych Z tego względu projekt p. J. Grünspana zasługuje na życzliwą uwagę i winien być przez Sejm przekazany wydziałowi krajowemu do gruntownego zbadania. Dodać należy, że zarówno w tym wypadku, jak w każdym innym, gdzie chodzi o tworzenie u nas nowych wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, jeden zwłaszcza doniosły moment powinien być zawsze brany w rachubę: Kraj nasz ubogi w węgiel, posiada niewyczerpane bogactwo taniej siły wodnej; możność przeto zużytkowania tego bogactwa — obok stosunków komunikacyjnych w pierwszym rzędzie decydować powinna przy doborze miejsca.

Notatki.

Budżet na rok 1904. Budżet na rok 1904 ustanawia ogólne wydatki w kwocie 1.734,771.000 kor.; dochody ogólne w sumie 1.737,509.000 k. Nadwyżka wynosi więc 2,738.000 k. Na zwrot płatnych w roku bieżącym kapitałów ogólnego długu państwowego mogą być wydane obligacye 4 proc. na walutę koronową, celem wypłacenia tych kapitałów. Minister żąda upoważnienia do wydania takich rent w wysokości 26,663.000 kor.

Poszczególne różnice pomiędzy budżetem na r. 1904 a budżetem na r. 1903 są następujące:

We wszystkich działach, z wyjątkiem działu ministerstwa skarbu, zawiera budżet na r. 1904 wyższe żądania, a mianowicie: Ministerstwo spraw wewnętrznych żąda więcej o 3 miliony z powodu znacznego pomnożenia personalu i podwyższenia płac rozmaitych kategoryj. Ministerstwo obrony krajowej żąda więcej o 1,441.000 k. z powodu dalszego rozwoju obrony krajowej i pomnożenia żandarmeryi Ministerstwo oświaty żąda więcej o 3,263.000 k, pomiędzy innemi dla szkół wyższych więcej o 1,064.000 k., dla szkół średnich więcej o 885.000 k., dla szkół przemysłowych więcej o 832.000 kor. Ministerstwo skarbu żąda w tym roku mniej o 13,694.000 kor., a to głównie z powodu, że odpadają bonifikacye premiowe za wywóz cukru, które wynosiły 13,800.000 kor. Ministerstwo handlu żąda więcej o 3 954.000 k..; w tem rata na udział w wystawie światowej w Saint Louis 600.000 k., oraz podwyższenie płac rozmaitych kategoryj urzędników poczt i telegrafów. Ministerstwo kolejowe żąda więcej o 4 988.000 k. Ministerstwo rolnictwa więcej o 2,356.000 k., pomiędzy innemi dla domen i lasów o 938.000 k. więcej. Ministerstwo sprawiedliwości żąda więcej o 2,582.000 k.; etat pensyjny więcej o 2,000.000 koron.

Podatki bezpośrednie są wstawione wyżej o 7,383.000 k.; pomiędzy innemi podatki domowe są preliminowane wyżej o 3,487.000 k.; podatek osobisto-dochodowy preliminowany jest wyżej o 2.887.000 kor. Ogólny dochód z podatków konsumcyjnych preliminowany jest wyżej o 5,000.000 k. Głównie liczy preliminarz na zwiększenie konsumcyi cukru, od której dochód konsumcyjny jest preliminowany wyżej o 6,515.000 k. Natomiast dochód z podatku wódczanego jest preliminowany niżej o 1.800 000 k.

Fabryka przeróbek lnianych. Z powodu podwyższenia cen bawełny na rynkach europejskich otwierają się dla przemysłu lnianego lepsze widoki Skutkiem tego fabrykańci przędziwa lnianego zaczynają się oglądać za nowemi polami produkcyi lnu. Jeden z takich wielkich fabrykantów czesko-węgierskich, Fiedler, zwrócił się za pośrednictwem towarzystw rolniczych krakowskiego i lwowskiego do większych właścicieli ziemskich w Galicyi z propozycyą rozpoczęcia dla niego kultury lnu. Po uzyskaniu próbnego zbioru w roku 1904 poweźmie decyzyę co do ewentualnego założenia w Galicyi kilku fabryk dla przeróbek surowego lnu na przędzę lnianą, a ewentualnie założenia jednej wielkiej przędzalni i tkalni mechanicznej dla wyrobów lnianych.

W kasach oszczędności na Śląsku austr. znajdowało się z końcem sierpnia r. 1903 ogółem kor. 97,258.981 hal. 72. Sumę tę złożyło 86.497 osób.

Dostawy. Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie rozpisuje dostawę słomy żytniej, drzewa opałowego, nafty, świec, mydła itd. Termin do wnoszenia ofert upływa z d. 24 b. m.

Ustąpienie Wittego a giełda. *Birż. Wied.*, omawiają ustąpienie S. Wittego, zastanawiają się nad ewentualną zmianą stosunków ekonomicznych. Zestawiwszy wybitniejsze momenty działalności b. ministra finansów tak mówią: „Naturalnie, że opuszczenie przez S. Wittego ministeryum finansów wywrze głębokie wrażenia zarówno zagranicą jak i u nas. Najwyższą pod tym względem czujność, prawdopodobnie wykażą zagraniczne środowiska giełdowe, w których rozporządzeniu znajduje się obfity i różnorodny materyał rosyjskich funduszów państwowych. Co zaś do naszej giełdy, to nie jest wyłączona ewentualność, iż ona najpierw będzie niewolniczo śledziła, co powie Berlin pod pierwszym wrażeniem. Niema nawet żadnej możności wyśledzić w sposób dokładny wpływu tego wypadku na stan rynków giełdowych: zaszłe w naszym wydziale finansowym zmiany, zbiegają się w czasie z takim okresem, kiedy rynki giełdowe są dostępne dla wpływu momentów politycznych, gdy, zatem, wypadki polityki zewnętrznej grają rolę bardziej znaczącą, niż w czasach normalnych".

Fabryka wagonów w Sanoku. Pod przewodnictwem dyr. Banku krajowego Zgórskiego w zastępstwie Tadeusza hr. Dzieduszyckiego odbyło się posiedzenie Rady nadzorczej towarzystwa budowy wagonów w Sanoku. Uchwalono wypłacić akcyonaryuszom dywidendę 4 proc., której przez dwa lata nie wypłacono. Postanowiono również dokonać w roku przyszłym budowy domów robotniczych w Sanoku i zawiadomiono, że na rok przyszły jest zamówień na dwa miliony kor.

Ograniczenie przyjmowania towarów. Dyrekcya kolei państwowych donosi: Z powodu nadzwyczaj silnego ruchu towarowego wprowadza się z dniem 16. listopada b. r. ograniczenia przewidziane w §. 55 ust. 1 i 2 regulaminu ruchu na wszystkich liniach tutejszego okręgu dyrekcyjnego. Posyłki i towary przyjmować się będzie tylko wówczas, jeżeli nadawca wyraźnie oświadczy, że nadany towar złożony być może na razie na skład aż do możliwej wysyłki. Towary przyjmować się będzie tylko o tyle, o ile pomieścić się mogą na składach stacyj kolejowych.

Zamknięcie instytucyj finansowych przez policyę. Dyrekcya policyi w Wiedniu zastanowiła działalność dwu instytucyj finansowych, mianowicie: „Creditschutzreform" i „Witwen- und Weisen-Unterstützungs-Anstalt Vindobona", z powodu nieprawidłowej manipulacyi z wkładkami, kaucyami i wsparciami.

Wystawa metalowa. Biuro wystawy, która ma być urządzoną w Krakowie, zarzucane jest ofertami ze strony pozakrajowych przemysłowców o współudział w wystawie. Oferty te nie są przyjmowane, wystawa bowiem będzie wyłącznie krajową. Fakt ten powinien być jednak przykładem dla naszych przemysłowców i rękodzielników, by uczyli się się od zagranicznych korzystać z nadarzającej się sposobności zaznajomienia jak najszerszych kół ze swymi wyrobami.

Ze Związku galic Kas Oszczędności.

Posiedzenie wydziału Związku galicyjskich kas oszczędności odbędzie się w sobotę dnia 12 grudnia 1903 o godzinie 5. popołudniu i w niedzielę dnia 13 grudnia 1903 o godzinie 10. przedpołudniem w sali obrad galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie z odbytych lustracyj (w miejskiej Kasie oszczędności w Jarosławiu, w powiatowych kasach oszczędności w Myślenicach, Trembowli i w miejskiej Kasie oszczędności w Bochni.)
3. Sprawa zwołania walnego Zgromadzenia delegatów związkowych kas oszczędności.
4. Wnioki członków.

Ogólny rzut oka

na ustrój rachunkowy Kas Oszczędności u nas i jego potrzeby.

Gospodarka Kas oszczędności z końcem roku ujęta w obraz rachunkowy, zamyka się cyfrą zysku. Ta cyfra decyduje też o stylu, w jaki obraz ten ma być ujęty.

Dla wszelkich gospodarstw, względnie zamknięć rachunkowych wykazujących zysk, służy styl rachunkowy kupiecki.

Gdyby poddać badaniu zamknięcia kas oszczędności naszych, obecnie nawet, a tem więcej za przeszłość, nie wiem, czy z nich i ich formy możnaby na pewno stwierdzić, że były one i są wszystkie pod tym względem uświadomione.

Styl kameralistyczny, dla zupełnie innego rodzaju gospodarstw przeznaczony i pomyślany, wkręcał się dawniej zwłaszcza bardzo często w gospodarkę kas oszczędności, bałamucił obraz, wywoływał najciekawsze formy zamknięć i ich szczegółów, łamał się z przedmiotem nie nadającym się dla niego.

Tłumaczy się to wieloma powodami. Przedewszystkiem atoli do nie tak zbyt jeszcze dawna, w ogóle nie było ludzi wyszkolonych na stylu kupieckim u nas, gdyż prócz obu stolic, żywiej tętnem życia handlowego i przemysłowego bijących, nie było zakładów, po pierwsze gdzieby się tego uczono, a powtóre, gdzieby praktycznie dalej się rozwijano.

Natomiast nie było prawie mieściny, gdzieby mniej dobrze lub więcej dobrze, nie trzeba było zbierać cyfer dla życia i z życia gminy, następnie już rzadziej powiatu, a ponadto powiedziałbym, były po całym kraju wcale gęsto rozsypane rządowe urzędy podatkowe, w tak pewnych normach rachunkowych się poruszające.

Kasy oszczędności są to instytucye lokalne, przedewszystkiem lokalne w organizacyi swojej i w obsadzie posad urzędników i sił pracujących. Po za tem nie można z oka spuszczać okoliczności, przy omawianiu tej sprawy ważnej, że kasy oszczędności poczynały swoje czynności zwykle bardzo a bardzo skromnie. Starały się tedy o jak najtańszą administracyę a tem samem o jak najtańszych urzędników, z powodu zaś swej lokalności, o siły znane już u siebie na miejscu, wypróbowane w uczciwości i znajomości rzeczy.

Z połączenia tych wszystkich danych obejmował urząd kasyera i likwidatora, tych dwu najpierwszych typowych postaci urzędniczych kas oszczędności, albo miejski rachunkowy emerytowany urzędnik, czasem nawet jeszcze w gminie służący i w kasie oszczędności zajęty, albo urzędnik emerytowany rządowy rachunkowy, poborca, kontrolor lub inny.

Pociągało to w konsekwencyi za sobą, że z temi osobami, co aż nazbyt się tłumaczy, wchodziły do kas oszczędności ustrój urzędniczy wzorowany na urzędach podatkowych i ustrój rachunkowy kameralistyczny.

Ustrój ten jednak nie odpowiadał gospodarce, z tej sprzeczności wynikło z czasem badanie przez delegatów z prowincyi, ustroju bądź galicyjskiej kasy oszczędności bądź kasy oszczędności miasta Krakowa, później znacznie dopiero powiatowej kasy oszczędności w Krakowie, która w ustroju oparła się o miejską kasę oszczędności. Odtąd zaczyna się łamanie kameralistyki do kas oszczędności drogą taniej administracyi przemycone, z tem, co delegaci ze sobą przywozili, ma się rozumieć, o ile ustrój badany do gruntu poznali i sobie przyswoili lub też nie.

Pomijam w tej sprawie autodydaktów specyalnie rozumianych tj. osoby, które do Instytucyi, z ustrojem o pewnej ustalonej na razie formie weszły, tę formę sobie przyswoiły, w niej pracowały, o dogodności lub niedogodności jej wcale nie myśląc, stosując się ślepo do regulaminu, jeżeli był, albo formy, jaką zastali.

Powszechnie atoli podówczas na prowincyi z formy zamknięć było widne, że do dna rzeczy Instytucye nie docierały, to znaczy, wprowadzały częściowo lub w całości nowy ustrój, ale nie na zasadzie znajomości stylu kupieckiego a tylko na zasadzie mniej lub więcej szczęśliwego naśladowania urządzeń kas, za wzór wziętych. I znowu nieraz było im i z tem niewygodnie, czem raz było winne niedokładne zbadanie, albo nierozumienie badanego przedmiotu, drugi raz, mimo niezaprzeczonej wartości urządzeń kas „wzorowych“ dla tychże, były te urządzenia często tylko względnej wartości dla innych. »Eines schickt sich nicht für alle«, nie miano się tego dopatrzeć.

Nie wiele lepiej zrazu, ale lepiej, a z czasem coraz lepsze dawało to rezultaty, zaczęło się w kasach, gdy na prowincyi poczęto obsadzać posady ludzmi, którzy we „wzorowych“ kasach szkołę przebyli. Zależało tu wiele znowu od danej jednostki, w każdym razie byłto już znaczny postęp w kierunku tego, co być powinno. Ileż to czasu atoli zabrakło, nim uświadomiono się na prowincyi w tym przedmiocie w sposób dopiero co podany.

O uświadomieniu się dalszym świadczą również konkursa, wymagające egzaminu z obu rachunkowości a nawet tylko z handlowej.

Nie ma kwestyi, że przy równych warunkach, lepiej jest, jeżeli ktoś ma egzamin, aniżeli żeby go nie miał, zważywszy atoli, że pamięciowe wyłącznie opanowanie przedmiotu, bez praktyki gruntownej przed egzaminem, zdawanym zwykle dla zdobycia dopiero posady, bez praktyki po egzaminie, jeżeli się posady nie otrzymało, gasło prędko samo w sobie i dla tego trudno się dziwić, że egzamina owe wielkich rezultatów dać nie mogły, i że nieraz się trafiało spotykać ludzi, którzy bez egzaminów lepiej się służbowo nadawali, aniżeli egzaminowani.

I w tym znaku zdaje się dotąd trwamy.

Faza ta zdaje się nie jest w rozwoju tej kwestyi ostatnią bo stosunki prą i będą coraz więcej parły do ostatniej konsekwencyi, do radykalnego załatwienia tej sprawy to znaczy do nabycia drogą właściwej szkoły praktycznej i teorytycznej gruntownych wiadomości w tym przedmiocie. Gdy kasy będą miały choćby na jednej posadzie każda takich ludzi, wtedy można się spodziewać, że forma zamknięć z tytułu tożsamości a przynajmniej podobieństwa interesu nadzwyczaj się ujednostajni. Dziś już to widać jak w zamknięciach zapanowują zbliżone do siebie formy, a jest to rezultat zgodnego a coraz lepszego rozumienia rzeczy, osiągniętego na bardzo różnych dotąd drogach.

Uważny badacz zamknięć rachunkowych, wszystko to w nich znajdzie, cośmy tu przywiedli, ślady to wszędzie

zostawiło i ztąd z formy zamknięcia można dosyć trafnie wnioskować i o ustroju rachunkowym całym w danej Instytucyi, i o stopniu rozumienia rzeczy. Trafiają się atoli i wyjątki. Są bowiem Instytucye, i jestto wcale ciekawe zjawisko, które mają ustrój dany inny, aniżeli zamknięcie i to w podwójnem znaczeniu tj. ustrój był lepszy od zamknięcia lub był gorszy od niego. Ma to swoje powody, które atoli wypada mi pominąć, gdyż wyjaśnianie, zabrałoby zbyt wiele miejsca, i musiało wchodzić w szczegóły do niniejszego artykułu nie należące.

Z temi spostrzeżeniami nawróćmy teraz do tego, od czego rozpoczęliśmy omówienie sprawy.

Stylem dla kas oszczędności właściwym jest styl handlowy wyłącznie.

Wiadomo, że i tego stylu formy są różne, pochodzi to z jego głównie giętkości, możności dostosowania się, jednak mimo tych różnic znajomość jego i posiadanie go usuwa stanowczo wszystkie tak dotąd w kasach zwane trudności, niegodności, niemożebności, o jakich się nieraz tyle trzeba było nasłuchać, a z któremi nieraz rzeczywiście srodze się w niejednem miejscu nawalczyć musiano. Ta znajomość rzeczy i panowanie nad stylem daje się też również od razu widzieć w zamknięciu danych kas, mimo że może się jedna od drugiej znacznie w interesach swych różnić.

O coby też najwięcej się starać potrzeba obecnie na punkcie ustroju rachunkowego kas u nas, to może nie tyle o jakieś w drodze normy obowiązującej ujednostajnienie powiedziałbym nawet „szablon“ jeden dla wszystkich, co tylko w ograniczonem znaczeniu mogłyby mieć swoje praktyczne korzyści, jak o to, aby wszelkie zamknięcia były wyrazem ustroju, powstałego z dokładnej znajomości stylu handlowego, stylu kupieckiego w dostósowaniu go do potrzeb i interesów kas oszczędności.

Jedność i zgodność tego momentu u wszystkich, należałoby wysunąć na plan pierwszy koniecznie.

Odpowiednio do formy zamknięć i zewnętrznej szaty rachunkowej tychże, bez wątpienia zmienia się i ustrój rachunkowy, czy jak go inaczej zowią, książkowy u kas oszczędności.

Ogłaszane zamknięcia rachunków kas oszczędności we wszystkich swych ściśle rachunkowych częściach tj. rachunku kasy, szczegółowych rachunkach różnych, rachunku strat i zysków oraz rachunku bilansu, są nie czem innem tylko prostymi odpisami tychże rachunków z księgi lub ksiąg głównych. Klauzula komisyi kontrolujących ma to przedewszystkiem stwierdzić w zamknięciu.

Zamknięcie każde rachunków daje przeto najpierw wyraz temu, czy Instytucya księgi główne potrzebne posiada, lub nie, powtóre jaki jest tych ksiąg ustrój. Tu musi się stwierdzić, że wiele kas a przynajmniej dosyć wiele swem zamknięciem stwierdza, że tych ksiąg nie mają.

Można je tłumaczyć z tego braku, praktyką tj. okolicznością, że ludzi po temu, którzyby te księgi założyć i prowadzić umieli, nie posiadają a z nabytego doświadczenia i z wzorów zamknięcie złożyć potrafią. Ztąd wydają się im te księgi nawet zbędnemi.

Zapatrywanie to atoli jest zasadniczo błędne, księgi te powinny być wszędzie i muszą być z czasem wszędzie wprowadzone.

Chodziłoby o to, jaki im dać ustrój. Na to daje odpowiedź styl handlowy i nauka o nim, oraz interesa, jakie kasy prowadzą z tem dołożeniem, że największa dająca się osiągnąć prostota i jasność w założeniu i prowadzeniu jest najwięcej wskazana. W dalsze szczegóły nie sposób wdawać się w artykule dziennikarskim. Ta prostota atoli, aby zaistniała, w obec wielkiej prawie zawsze ilości szczegółowych faktów rachunkowych obrotu rocznego, wymaga pewnych danych w urządzeniach rachunkowych dalszych, które muszą wzajemnie ściśle i logicznie ze sobą się wszędzie łączyć.

Wszelkie szczegóły w ciągu roku notuje przedewszystkiem kasa, ona zbiera również za pomocą zbiorników substrat dla księgi głównej. Zbiorniki te przeto musza być odpowiednio urządzone i zbierać wszystko przy ciągłej stosownie urządzonej kontroli aż do ostatniej sumy danego działu z całego roku i ostatniej sumy z całości obrotu.

Umieć przewidzieć wszystko, co w ruchu, obrocie przytrafić się może, i dla wszystkiego wskazać miejsce w zbiornikach, robi je więcej lub mniej odpowiednimi. Z kwestyą zbiorników łączy się zaś dalej, kwestya dzienników i to w dwu kierunkach, i ich właściwe urządzenie z tem kwestya zamknięć dziennych kasy a w ten sposób kontrola gotówki, i naodwrót za pomocą gotówki, kontrola dzienników i zamknięć dziennych.

W ten sposób w najogólniejszym rzucie dotarliśmy jedną drogą od zamknięcia rachunków rocznego aż do szczegółowych faktów.

Ma się rozumieć dla kontrpróby, systematyki itd. itd. wreszcie wykazania rzetelności tych i reszty ksiąg Instytucyi trzeba iść inną, drugą drogą.

Jako dowody rzetelności cyfr zamknięcia rocznego oraz księgi głównej w całości i szczegółach, daje się wyciągi z ksiąg kontowych, wykazujące wszelkie, czy czynne, czy bierne należytości, obliczone, zestawione i zesumowane po koniec danego roku, zwane także inwentarzami. Inwentarz w ostatniej swej cyfrze za dany dział, jest dowodem rzetelności danego rachunku szczegółowego księgi głównej, względnie zamknięcia w znaczeniu jednak tylko czysto formalnej rzetelności cyfrowej.

Każdy przeto szczegółowy rachunek ma mieć swój Inwentarz, urządzenie ich i wymogi pomijam z uwagą jedną, najprostsze, najlepsze.

Drogą tych inwentarzy wchodzimy w dziedzinę ksiąg kontowych. Zasadniczą formę ksiąg kontowych określa jasno styl handlowy, i ta forma jest dla nich najwłaściwszą. Jednak ze względu na rodzaje kredytowe, podkłady i naturę interesu w formie tej, napotykamy przez powszechne doświadczenie ustalone wyjątki i to u weksli i hipotek powszechnie a lombardu różnie wzakładach zastawniczych powszechnie. Tu wyjątkowo przy księgach wyłącznie kontowych posłużono się szczęśliwie kameralistyka i jej zasadą „należytość“ i „odpłata“ czyli tak zwany „przypis“ i „odpis“, odpowiednio atoli do potrzeby odmieniona a raczej dostósowana.

Badanie inwentarzy na zasadzie ksiąg kontowych, czy odwrotnie, doprowadza drugą drogą do tych samych szczegółów, do których już raz dotarliśmy drogą kasy. Tożsamość szczegółów tych, tu i tam ma być stwierdzoną. Wiadomo atoli każdemu, że te tak zgodne szczegóły przy badaniu, nim badaniu właściwych organów poddane zastały, zgodności owej i harmonii nie zwykły zawsze od razu okazywać.

Ład, porządek, zgodę i harmonię zawdzięczają kasa i księgi kontowe trzeciemu rodzajowi czynności, oraz trzeciemu rodzajowi ksiąg rachunkowych tj. czynnościom, urządzeniom i księgom kontroli wewnętrznej.

Trudno przy ich opisywaniu wchodzić w nader a nader bogate szczegóły, dla tego tylko krótko o nich powiem, że zasadą tych urządzeń i ksiąg, powinno być zawsze nie krępowanie w niczem ruchu stron a towarzyszenie badawcze każdemu faktowi od dnia jego zaistnienia przez wszystkie jego przejścia i zmiany aż do księgi głównej, względnie aż do umorzenia go w zupełności. Substratem a zarazem łącznikiem tak z kasą jak i kontami tych właśnie ksiąg są asygnatki lub przekazki kasowe i z kwestyą tą łączy się racyonalne urządzenie asygnatek kasowych.

Takie są trzy zasadnicze, nawzajem się kontrolujące i regulujące formy i urządzenia ustroju rachunkowego w kasach oszczędności, świadomego swego celu.

Jak to wszystko nieraz bardzo misternie się łączy jaka w tem ścisłość i logika, jakto na siebie wpływa, jak ostatecznie wszystko to musi się odznaczać największą prostotą i jasnością, nie jest rzeczą obecnego artykułu.

Doświadczenie w tej sprawie ustaliło już prawie wszystko i u nas, jest form wielkie bogactwo, form poprawnych i dobrych. Rzeczą jest znawstwa, wybrać z tego to co w danych warunkach jest najlepsze i na miejscu, gdzie potrzeba racyonalnie zastósować.

Dla interesujących się przedmiotem w mowie będącym, pomijając czasy obecne, musi być wiadome, jakie na tem polu po prostu zasługi mają takie nazwiska jak Kandler, Slęk w Krakowie, a Strzelecki później i w ograniczonym zakresie we Lwowie.

Między zadania Związku zalicza się również ułożenie podręcznika dla kas oszczędności w przedmiocie wzorowego ustroju rachunkowego czyli książkowego.

Będzie to rzecz w każdym razie bardzo praktyczna i bardzo pożyteczna. Z owej bardzo mnogiej ilości wzorów i urządzeń krajowych, pozakrajowych i zagranicznych, wybierze on, co będzie najlepsze, najprostsze, najjaśniejsze.

Nie zapomni podręcznik, że ta lub owa forma, nie znaczy jedno i to samo w kosztach założenia i prowadzenia, są formy bardzo dobre i kosztowne, są formy bardzo dobre i tanie. Nie zapomni on o tem, że gdzie są formy ustalone, wprowadzać inne, tylko będzie tam, gdzie dotychczasowe są nieodpowiednie, że zmiany te trzeba wprowadzać powoli i ostrożnie dla tego, że się je będzie wprowadzać wśród ruchu, którego tamować nie można, itd. itd.

Zważywszy wszystkie okoliczności, podręcznik musi być owocem dojrzałej rozwagi i dojrzałego wyboru.

Jednak i w tej formie i pod takim znakiem wydany przecież nie powinien on być normą powszechnie, bezwzględnie obowiązującą. bo lubo będzie musiał on liczyć się z okolicznością, aby polecony przezeń ustrój od kolebki Instytucyi, rósł z nią razem coraz więcej, i mimo to był wś ód rozrostu zawsze tak samo dobry, zapomnieć on nie może, że są rozrosty, gdzie dana Instrukcya może posłużyć się w danych warunkach innym, jej potrzebnym a dobrym ustrojem czy urządzeniem.

Niewolniczości w dobrze zrozumianym sensie być tu nie powinno. Będą prawdopodobnie co do tego przedmiotu i wprost przeciwne zdania. Na poparcie będą one przywodziły prawdopodobnie różne argumenta, z których jedność obowiązująca powszechnie pozwoli się lepiej w szczegółowej sytuacyi oryentować a to ułatwi nadzwyczaj kontrolę.

Atoli dla mnie każdy ustrój jest organizmem żywym, a lubo ustroje te mogą być bardzo do siebie podobne i zbliżone, przecież jako żywe nie chciałbym widzieć nakryte jednym kapeluszem. Rękojmią dla mnie i co do oryentowania się szybkiego w sytuacyi szczegółowej i co do kontroli szybkiej, będzie prawdziwe znawstwo na zasadzie gruntownego doświadczenia u kontrolującego i u kontrolowanego. W sposób podany właśnie, rzecz będzie zawsze żywym tworem, bez pęt, formalistyki, a granice właściwe określi zawsze zdrowy rozum ze znastwem połączony. Podanie atoli przykładu w podręczniku na wzorowe urządzenie ustroju. w każdym razie uważam za rzecz bardzo pedagogiczną i bardzo pożyteczną, praktyka zaś, jeżeli odpowie on potrzebom, okaże, że i bez przymusu, Instytucye na nim wzorować się będą. Kto zna sprawę ustroju u nas z doświadczenia, ten wie, że trzeba pójść koniecznie na rękę czynnikom zakładającym i prowadzącym ustrój rachunkowy w Instytucyach. Trafia się bowiem nie rzadko, że zapatrywania i żądania różnych czynników na prowincyi w sprawie ustroju są nieraz bardzo dziwne. Trudno tam wtedy urządzać kurs buchalteryi, trudno się powoływać na fachową wiedzę i naukę, nazwania rzeczy ściśle technicznie nie znajdą żadnego oddźwięku.

W takich wypadkach a i innych jeszcze, odda podręcznik ze wzorem bardzo wielkie przysługi.

Tarnów. *Józef Kusz.*

Ruch wkładek
w Związkowych Kasach oszczędności za miesiąc październik 1903

		%	Stan kapitału wkładkowego z dniem 1. paździer. 1903		W ciągu miesiąca października: Wynosiły wkładki			W ciągu miesiąca października: wypłacono			Różnica			Stan kapitału wkładkowego z dniem 1. listopada 1903	
			K.	h.	stron.	K.	h.	stron.	K.	h.		K.	h.	K.	h.
Bochnia	m.	5	2,521.273	18	260	75.256	18	218	90.538	98	—	15.282	80	2,505.900	38
Bochnia	p.	4,4½	1,959.916	65	138	73.697	80	118	66.920	59	+	6.777	21	1,966.693	86
Bohorodczany	p.	4½	215.127	10	56	11.167	28	44	20.548	44	—	9.381	16	205.745	94
Brzeżany	p.	—	831.446	48	64	38.864	55	74	41.523	76	—	2.550	21	828.887	27
Buczacz	p.	5	572.043	53	78	31.441	85	48	17.446	30	+	13.995	55	586.039	08
Dobromil	m.	5	385.408	05	47	26.746	17	29	11.174	84	+	15.571	33	400.949	38
Dolina	p.	4½	1,083.568	22	124	30.017	59	870	45.725	09	—	15.707	50	1,064.860	72
Drohobycz	m.	4	1,240.681	88	93	40.778	05	110	44.730	29	—	3.952	24	1,236.729	52
Gorlice *)	p.	4½	—	—	—	—	—	—	—	—		—	—	—	—
Horodenka	p.	5	416.427	14	44	83.872	26	25	18.483	76	—	4.611	50	411.815	64
Jarosław	m.	4½	1,692.742	20	185	74.894	92	169	77.583	87	—	2.694	95	1,690.047	25
Kałusz	p.	4½	780.704	16	85	31.486	91	103	35.922	93	—	4.436	02	776.268	14
Kołomyja	m.	4	3,861.849	85	382	212.800	10	396	203.551	63	+	9.248	47	3,871.098	32
Kraków	m.	4	31,502.369	76	2867	1.637.629	01	2716	1,574 640	75	+	62.988	26	31,565.358	02
Kraków*)	p.	4,4½	—	—	—	—	—	—	—	—		—	—	—	—
Lwów		4	45,676.850	40	12	13.053	11	2044	708.434	58	+	695.381	47	44,565.468	93
		3¾	28,028.701	83	7255	2,735.086	30	6196	2,205.191	76	—	529.894	54	28,558.596	37
Myślenice	p.	4½	1,089.778	21	—	2.9516	70	—	25.727	51	+	3.789	19	1,092.567	40
Nowy Sącz	m.	4	4,216.817	39	373	94.527	57	337	133.180	13	—	38.652	56	4,178.164	83
Podgórze	m.	—	2,091.333	87	194	96.482	34	221	89 208	42	+	7.273	92	2,098.607	79
Sambor	m.	4	4,893.445	21	440	325.003	77	305	167.028	78	+	157.974	99	5,051.420	20
Śniatyn	m.	4½	185.075	—	45	6.156	41	26	5.540	24	+	616	17	185.691	17
Śniatyn *)	p.	5	—	—	—	—	—	—	—	—		—	—	—	—
Sokal *)	m.	4½	—	—	—	—	—	—	—	—		—	—	—	—
Stryj	m.	4	1,683.434	08	134	59.715	14	055	77.423	18	—	17.708	04	1,665.726	04
Tarnobrzeg	p.	5	728.983	94	36	25 233	50	42	23.686	97	+	1.546	53	730.530	47
Tarnopol	m.	4%	6,092.736	59	843	268.857	68	832	326.337	30	—	57.479	62	6,035.256	98
Trembowla	p.	4½	679.445	54	113	20 501	56	91	27.745	13	—	7.243	57	672.201	97
Wadowice	p.	4½	4,185.213	26	262	128.583	24	296	168.464	89	—	39.681	65	4,145.531	61
Wieliczka *)	p.	4½,5	—	—	—	—	—	—	—	—		—	—	—	—
Zaleszczyki	p.	—	360.707	95	45	33.515	49	52	24.550	37	+	8.268	12	368.976	07

*) Do chwili zamknięcia numeru wykazu nie otrzymaliśmy.

Z Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego.

Przemysł polski w Wiedniu.

Krajowy Związek przemysłowy przystąpił do stworzenia w Wiedniu bardzo pożytecznej instytucyi. Obok bazaru naszych wyrobów krajowych powstać ma mianowicie staraniem „Zwiazku", w wielkim stylu pomyślana ajencya handlowa, która pośredniczyć będzie w sprzedaży tych artykułów galicyjskich, które kwalifikują się do masowego eksportu. Z inicyatywy ks. Maryi Lubomirskiej, zebrało się onegdaj grono zamieszkałych w Wiedniu Polaków na naradę, tak co do istoty nowego przedsiębiorstwa, jak co do sposobów jego poparcia. Na posiedzenie przybyli też bawiący w Wiedniu: niestrudzony dyrektor „Związku przemysłu fabrycznego", bar. Battaglia i upatrzony na kierownika wiedeńskiej ajencyi p. Stefan Oświęcimski. W dyskusyi rozdzielono sprawę nieustającej wystawy i bazaru wyrobów krajowych od sprawy właściwej ajencyi handlowej.

W sprawie nieustającej wystawy i bazaru rezultat jest następujący: Krajowy Związek przemysłowy wynajął doskonale położony magazyn w śródmieściu przy Spiegelgasse l. 21, a więc tuż obok Graben. Magazyn otwartym będzie w pierwszych dniach grudnia, ażeby wyzyskać jeszcze sezonową konjunkturę, to jest zapotrzebowanie na gwiazdkę. Pod kierunkiem p. Oświecimskiego sprzedawać się tam będą wyroby krajowe, głównie z działu sztuki stosowanej i przemysłu domowego. Dla przykładu przytaczam niektóre artykuły, o których na owej naradzie była mowa, jak: koronki, wyroby koszykarskie, zabawki z drzewa i inne drzewne wyroby, serwisy z Dębnik i ze szkół keramicznych, szklanne filiżanki na herbatę z Żółkwi, platerowane wyroby Jarry z Krakowa, kilimy, buczackie makaty, pierniki z Jarosławia i td. Towar przyjmowany będzie w sprzedaż komisową, ale przy towarach pokupnych Związek skłonnym jest do udzielania odpowiednich zaliczek.

Najważniejszą rzeczą jest, ażeby producenci w kraju zrozumieli doniosłość nowej instytucyi, nie chowali się skromnie, ale tłumnie zgłaszali swoje wyroby. Związek apeluje za pośrednictwem prasy do wszystkich, którzy tego rodzaju wyroby produkują, by jaknajspiesznicj zgłaszali się bądź to do »Krajowego Związku przemysłowego, Lwów ul. Chorążczyzny 17«, bądź wprost do p. Stefana Oświęcimskiego, „Wiedeń I Spiegelgasse 21". Producenci powinni zrozumieć olbrzymie korzyści, jakie się im nastręczają przez sprzedaż wyrobów w Wiedniu bez opłacania lokalu, i wielką reklamę, o jaką postara się Związek. Idzie jednak o to, by zgłaszano i nadsyłano jedynie takie wyroby, które ewentualnie i w cokolwiek większej ilości mogą być dostarczone. Nadesłanie wzoru bez możności produkowania na zamówienie, byłoby dla obu stron bezcelowem. Nie idzie koniecznie o produkcyę masową, bo przy wielu artykułach ograniczyć się wypadnie do handlu detalicznego, ale zależy na tem, żeby chociażby dla detajlicznej sprzedaży mieć gwarancyę punktualnej dostawy. Bezwarunkowo baczyć powinni producenci na oryginalność wzoru, bo na tem właśnie polegać ma cała wartość towaru. Kilima naprzykład o motywach secezyonistycznych, (jak to zdarzyło mi się widzieć), nie ma w Wiedniu żadnej wartości, bo kto kupuje wyrób galicyjski, szuka w nim właśnie tylko oryginalnych ludowych motywów.

Obok reklamy dziennikarskiej, prowadzoną będzie propaganda przy pomocy tutejszych stowarzyszeń polskich. Wkrótce zwołany będzie wiec stowarzyszeń, na którym p. Battaglia przedstawi cel nowego przedsiębiorstwa i zaapeluje do tutejszych Polaków, by nietylko sami bazar krajowy popierali, ale też znajomych Niemców do zaznajomienia się z naszymi wyrobami nakłaniali.

Drugą kwestyą jest urządzenie ajencyi handlowej. Tu z natury rzeczy nie pomoże już żadna reklama i towar musi zarówno w gatunku jak w cenie utrzymać konkurencyę z produktami innych krajów. Niektóre nasze wyroby zdobyły już sobie w Wiedniu markę, jak: wódka kiełbasy krakowskie (nie szynki, które tutejszemu smakowi nie odpowiadają), masło, pierniki i inne. Wódki polskie Baczewskiego, Izdebnickie, Drohojowskiego i Potockiego, znajdują się prawie w każdym sklepie. A jednak konkurują z niemi silnie liche wyroby z Morawy i Śląska zaopatrzone w polską etykietę, a tem samem podkopujące dobrą sławę polskiej marki. Ajencya handlowa miałaby więc i przy tym artykule, dbać o reklamowanie polskiej marki i przestrzegać przed naśladownictwem.

Jeszcze ważniejsze zadanie miałoby ono przy wyrobach masarskich. Obecnie każdy sklepikarz w Wiedniu ma już tak zwaną krakowską kiełbasę, dostarczoną z Krakowa, Nowego Sącza, Limanowej, Jordanowa, Jasła, Grybowa, Radomyśla nad Sanem i t. d. Import z Galicyi przewyższa 2 miliony koron rocznie, ale w miarę jego wzrostu rośnie naśladownictwo. Podrabiają więc krakowskie kiełbasy bardzo licho w Wiedniu, ale jeszcze lichsze wyroby zamawiają niektórzy grosiści w Galicyi. Nadto drobni producenci z małych miasteczek galicyjskich wręcz oszukiwani bywają na cenie. Obok tego ajencya musiałaby pouczać producentów, jakie inne, jak przyrządzone wyroby masarskie miałyby w Wiedniu popłatny zbyt. Ważny dalej jest np. nasz eksport masła. Składane, więc nierówne masło chłopskie, wychodzi w ogromnych ilościach z kraju i czy to w Hamburgu, czy w Wiedniu pod nazwą »galizische Bauern-butter« stanowi najgorszą i najgorzej płaconą markę. Nieliczne spółki mleczarskie i dwory wysyłają lubiane w Wiedniu masło białe w pakietach pocztowych i osiągają bardzo wysokie ceny. Zadaniem Związku byłoby więc: organizować spółki, starać się o egalizacyę wyrobu, mając wyrobu, jednolity i dobry, wywalczać dla niego korzystną markę i wydobywać dla producentów jak najwyższe ceny, Cokolwiek odmiennem byłoby zadanie wobec koszykarstwa, przemysłu drzewnego i t. d.

W każdym razie ajencya handlowa polska mieć będzie w Wiedniu doniosłe znaczenie i oddać może produkcyi krajowej wielkie usługi.

W sprawie taryf cukrowych.

W zeszłym miesiącu odniosły się galicyjsko-bukowińskie akc. Towarzystwa dla przemysłu cukrowniczego w Przeworsku i Centralny związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego w szczegółowo motywowanych memoryałach do ministeryum kolejowego z żądaniem przeprowadzenia pewnych nader doniosłych zmian w taryfach cukrowych, które jak dowodnie i ponad wszelką wątpliwość wykazano w bardzo dotkliwy sposób krzywdzą galicyjski przemysł cukrowy i utrudniają mu konkurencyę z przemysłem krajów zachodnich.

W memoryałach tych wykazano na całym szeregu przykładów, że zarówno istniejące taryfy eksportowe jak taryfy dla rafinady w przewozie wewnętrznym jak w końcu taryfy surowca potrzebnego do fabrykacyi cukru są dla naszego przemysłu znacznie uciążliwsze aniżeli dla przemysłu cukrowniczego krajów zachodnich i podnoszą znacznie koszta naszej produkcyi.

Żądania galicyjskiego przemysłu cukrowniczego redukowały się do zniesienia zeszytu 5 taryfy związkowej północno-zachodnio-wschodnio austryackiej, która przyznaje cukrowi obcemu importowanemu do Galicyi t. zw. Durch-

rechnung przy przejściu z linii kolei północnej na galicyjskie linie kolei państwowej, następnie o zrównanie taryfy lokalnej wyjątkowej XVIII. kolei północnej i taryfy lokalnej wyjątkowej VII. kolei państwowych, dalej o zaprowadzenie wielkich taryf eksportowych z uwzględnieniem niekorzystnego położenia przemysłu galicyjskiego, w końcu o zniżenie kosztów przewozu materyałów surowych potrzebnych do fabrykacyi cukru.

Żądania te były tak uzasadnione i umiarkowane, że nawet reprezentanci przemysłu niegalicyjskiego uznały w znacznej części ich słuszność.

Obecnie zakomunikowało ministeryum kolei centralnemu związkowi gal. przemysłu fabrycznego odpowiedź swoją na oba powyższe memoryały. Z odpowiedzi tej przekonujemy się, że tylko niektóre postulaty naszego przemysłu uwzględniono, inne zaś dotąd z rozmaitych nie zawsze słusznych przyczyn uwzględnionemi nie zostały.

Co do dwóch pierwszych postulatów ułatwiono jedyni — reskryptem z dnia 15. października 1903 l. 43592/3 przewóz rafinady na liniach kolei państwowej. Nie zniesiono natomiast ani zeszytu 5. taryfy związkowej północno-zachodnio-wschodnio austryackiej ani też nie przeprowadzono zrównania taryfy lokalnej wyjątkowej XVIII. kolei północnej z taryfą lokalną wyjątkową VII. kolei państwowych. W tym ostatnim kierunku zasłanie się ministeryum kolei sporem prawnym z koleją północną, wiszącym w sądzie rozjemczym, argument, który obecnie po niepomyślnym dla kolei północnej wyroku sądu rozjemczego stał się bezprzedmiotowym.

Również tylko w części uczyniono zadość żądaniu naszej produkcyi przyznania ulg taryfowych dla materyałów surowych, potrzebnych do fabrykacyi cukru. Ulgi te odnoszą się jedynie do przewozu buraków, odpadków buraczanych i t. p. Natomiast odmownie załatwiono żądanie przyznania ulg także odnośnie do przewozu węgla i wapna rzekomo z tego powodu, że także inne gałęzie przemysłu ulg takich zażądać mogą. Argument oczywiście zupełnie bezpodstawny skoro się zważy, że przemysł cukrowniczy przechodzi obecnie nader ostre przesilenie i potrzeba pomocy państwowej jest w tym kierunku powszechnie uznana.

W końcu odnośnie do żądania niskich taryf eksportowych zastrzega sobie ministeryum decyzyę na później. Jak się dowiadujemy, zna ministeryum kolejowe wyczekiwać, czy komisya dla konwencyi brukselskiej nie zakwestyonuje świeżo zaprowadzonych w Niemczech taryf eksportowych jako niezgodnych z postanowieniami konwencyi. Gdyby tego nie uczyniła zostanie także w Austryi zaprowadzona specyalna niska taryfa eksportowa.

Przedstawione powyżej korzyści, uzyskane na rzecz naszego przemysłu, nie mogą nas oczywiście zadowolnić. Z tego powodu centralny związek gal. przemysłu fabrycznego postanowił dalej prowadzić rozpoczętą akcyę. O jej rezultacie nie omieszkamy czytelników naszych zawiadomić.

Dr. T.

Wystawa w Leodyum.

W r. 1905. odbędzie się w Leodyum w Belgii powszechna międzynarodowa wystawa, która trwać ma 6 miesięcy i obejmować sztukę, naukę, przemysł i handel. Będą też urządzone specyalne ograniczone na krótszy czas wystawy rolnicze i ogrodnicze.

Ministerstwo handlu zwróciło się do centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego z prośbą o zbadanie, czy koła interesowane skłonne są wziąść udział w tej wystawie, aby módz ocenić, czy byłoby pożądanem oficyalne uczestnictwo Austryi.

W obec budzącego się u nas życia przemysłowego i małej zdolności konsumcyjnej naszego targu wewnętrznego byłoby niewątpliwie bardzo pożądanem, aby nasi przemysłowcy wzięli żywy udział w wystawie. Chodzi nie tylko o zaznaczenie, że istniejemy, lecz także o zainteresowanie obcych wyrobami naszego przemysłu.

W pierwszym rzędzie oczywiście doniosłem będzie wystawienie okazów tych gałęzi naszej produkcyi, które stanowią naszą specyalność np. przemysłu drzewnego, koszykarskiego, tkackiego i wódczanego.

Nie jest wykluczonem, iż uda się nam zainteresować obcych naszą produkcyą i nawiązać stałe stosunki handlowe z zagranicą i w ten sposób pszyczynić się do podniesienia naszego eksportu tak doniosłego ze względu na nasz bilans handlowy.

Zgłoszenia przyjmuje biuro Centralnego Związku gal. przemysłu fabrycznego we Lwowie, które też na żądanie udzieli wszelkich potrzebnych wyjaśnień, *Dr. T.*

Wiece przemysłowe.

Krosno.

Siedziba potężnego niegdyś przemysłu tkackiego, który odziewał całe okolice kraju i dostarczał towaru dla zagranicy — ognisko przemysłu nawtowego — Krosno i okolice stanowią teren ważny dla akcyi przemysłowego uświadomienia. Wiec przemysłowy udowodnił, że krośnieńska ludność rozumie potrzebę tej akcyi, którą prowadzi w kraju grono ludzi dobrej woli. Ogromna sala nowego »Sokoła« wypełniła się po brzegi. Widzieliśmy na sali reprezentantów wszystkich warstw, zacząwszy od ludu wiejskiego, rzemieślników, urzędniczej sfery, ziemian okolicznych a skończywszy na reprezentantach arystokracyi (hr. Potoccy z Rymanowa, hr. Zamoyski z Zakopanego itd.

Wiec zagaił burmistrz dr. Rejkowski, którego wybrano też przewodniczącym; sekretarzowi dyrektor Brzostowicz i prof. Antoniewicz. Kierownik »Biura propagandy wyrobów krajowych« ze Lwowa p. Olszewski wygłosił referaty »o organizacyi obrony przemysłu krajowego« i »o sprawie cukrowej«. W dyskusyi zabrali głos: katecheta ks. Biela, podnosząc zarzut nie dość ścisłego pojmowania obowiązków przez naszych rzemieślników, włościanin Skwara mówił o potrzebie uświadomienia ludu, co się w kraju wytwarza, ślusarz Wójcik żalił się na upadek »Prządki« w Krośnie, dyrektor Tow. tkackiego »Św. Sylwestra« w Krośnie stawał w obronie produkcyi tkackiej, p. Michał Międsowicz, tkacz z Korczyny, cytował drastyczne przykłady obojętności kupiectwa naszego wobec wyrobów krajowych, włościanin z Odrzykonia żądał równoczesnego podnoszenia rolnictwa i kilku jeszcze mowców podniosło wartość pracy organizacyjnej w kierunku obrony i poparcia swojskiego wytwórstwa. Uchwalono zawiązanie w Krośnie Tow. »Pomoc przemysłowa« i urządzenie wystawy przeglądowej przemysłu krajowego. Do komitetu organizacyjnego wybrano: marszałka powiatu p. Gorayjskiego, burmistrza dr. Czajkowskiego, starostę dr. Nowosieleckiego, ks. Bielę, b. posła dr. Jugendfeina, p. Bergmana, piekarza, dyr. szkoły tkackiej Gumeckiego, przemysłowca Sikorskiego, sędziego Bodeńskiego, dyrektora szkoły realnej Brzostowicza, prof. Antoniewicza, dyrektora rafineryi Wachala, przemysłowca Mięsowicza i kupca Chaima Dyma. Na wniosek p. Bodeńskiego zgromadzeni hucznymi oklaskami podziękowali delegatowi Biura propagandy p. Olszewskiemu za referaty — i za impuls do zdrowej i pożytecznej pracy obywatelskiej. Po wiecu demonstrował p. Olszewski ładną kolekcyą różnorodnych okazów krajowej produkcyi, udzielając pouczających informacyi o stanie krajowego wytwórstwa i o warunkach korzystnych dla dalszego jej rozwoju — przy rozbudzaniu systymatycznego poszanowania dla swojskiej pracy.

Kupcy Obywatele. Jeżeli od czasu do czasu przychodzi z przykrością zaznaczyć i wytknąć niechęć niektórych kupców do krajowych wyrobów to z drugiej strony z całem uznaniem trzeba być dla tych coraz liczniejszych kupców obywateli, którzy ze swojej strony nie szczędzą starań, zachęty w obec publiczności i pewnych nawet chwilowych niedogodności się nie lękają, aby utorować wyrobom krajowym szerszy zbyt. — Oto nazwy i zachowanie się takich dwóch kupców: P. I. Meinhart, właściciel księgarni w Jarosławiu, zamówiwszy towar w jednej z krajowych fabryk otrzymał w miejsce towaru zamówionego przez omyłkę inne gatunki mniej mu dogodne. Zamiast jak to robią czasem kupcy z towarem krajowym rozpocząć spory z fabryką i wytaczać skargi szerokie, p. Meinhart odpisał fabryce, że towar mimo to zatrzymuje, chcąc ułatwić początkującej firmie jej trudne zadanie. Drugi wypadek: Kupiec lwowski p. Maksymowicz przy ulicy Chorążczyzny (róg ulicy Sokoła) sprzedał służącej towar firmy krajowej zamiast reklamowanego krzykliwie podobnego towaru zagranicznego. Za chwilę wraca służąca i oddaje pakiet mówiąc, że pani jej żąda koniecznie towaru firmy zagranicznej. Kupiec daje pod presyą towar zagraniczny ale równocześnie dodaje za darmo na próbę pakiecik krajowego towaru zalecając przez sługę owej pani patryotce, aby sprobowuła przynajmniej tego wstrętem przejmującego wyrobu swojskiego. Po pewnym czasie służąca przychodzi do sklepu p. M. i żąda już stanowczo towaru krajowego „bo pani mówiła, że wcale dobry". W ten sposób p. M. wprowadził już w swoim sklepie kilka gatunków krajowych wyrobów.

Cześć takim kupcom obywatelom.

Nowa gałęź przemysłu w kraju. Czasem artykuł produkcyjny na pozór drobny i mało wartościowy okazuje się przy bliższem ocenieniu jako rzecz mogąca stanowić poważną gałąź przemysłu. Jednym z takich artykułów są n. p. puszki łabędzie do pudru, których nawet w naszym ubogim kraju potrzeba rocznie kilkadziesiąt tysięcy sztuk.

Oprócz wyrobów znanej i renomowanej fabryki kosmetycznej Ihnatowicza we Lwowie do niedawna nie było w kraju puszków łabędzich tutejszego wyrobu. Od pewnego czasu rozwija się bardzo korzystnie pracownia tego artykułu we Lwowie przy ulicy Kopernika l. 22, założona przez kobietę, mającą inne dostateczne źródło utrzymania, a ofiarująca i czas i pracę dla stworzenia tej nowej gałęzi wytwórczej i wyzwolenia się w tej drobnej gałęzi z zależności od Wiednia, Paryża i Berlina. Towar produkowany przez wymienioną pracownię jest tak śliczny i gustowny w wykończeniu, że z każdym najwybredniejszym artykułem zagranicznym śmiało może wytrzymać konkurencyę. Byłoby jeszcze wskazanem zastanowić się nad tem, czyby nie można u nas w kraju stworzyć produkcyi skórek t. zw. łabędzich, a wyrabianych we Francyi ze skór może przeważnie naszych nadwiślańskich gęsi. — Biuro reklamy wyrobów krajowych prosi w tym względzie ludzi fachowych o wyjaśnienie i informacye.

Przemysł domowy dworów wiejskich mógłby rozwinąć się bardzo poważnie i zaspokoić znaczną część tych potrzeb, zwłaszcza spożywczych, które stanowią dziś jeszcze źródło dochodów zagranicy, gdyby wszystkie dwory wiejskie w kraju brały sobie przykład z kilku pracowitych jednostek w tej sferze przykładem dobrym przyświecających. Jednym z takich dworów jest znany dwór w Łapszynie koło Brzeżan. Wzorowo prowadzone ogrodnictwo, wyrób bulionu, soków, konserw owocowych i warzywnych, zjednały już p. Matczyńskiej sławę znakomitej gospodyni i czynnej na polu przemysłu pracowniczki. Obecnie wprowadziła p. Matczyńska. jako nową gałąź produkcyi wyrób pasztetów i ciast pasztetowych p. n. Przysmak łapczyński, godne słynnego Tiroler Brod (Prischnitz) i pasztetu sztrasburskiego z gęsich wątróbek. Zwracamy uwagę pp. kupców na to krajowe źródło produkcyi, zasługujące w całej pełni na poparcie.

Spółka haftów krajowych Zwracamy uwagę ogółu, a zwłaszcza naszych pań na wyroby Spółki haftów krajowych założonej przez panie należące do Krajowego Związku przemysłowego, a mające swą tymczasową pracownię we Lwowie, przy ulicy Boimów l. 4. Pracownia tej Spółki, założona przed rokiem, wyrabia nadzwyczaj gustowne i trwałe ubrania dla dzieci, z krajowych materyałów, przyozdobione haftem w motywach zakopiańskich i huculskich, jako to: guńki, czapeczki, serdaczki, kapuzki, zarękawki, sukienki i t. p. Celem który przyświecał założycielkom tej nowej gałęzi produkcyi krajowej, było danie zarobku biednym dziewczętom, szukającym pracy i wyrobienie wcześnie w wyrastającej dziatwie zamiłowania do stroju swojskiego i z materyałów swojskich, tudzież ułatwienie rodzicom nabywania dla dzieci ubiorów trwałych i gustownych, zamiast cudackich, nieraz banalnych strojów wiedeńskich. Dobór materyałów na ubrania Spółki krajowych haftów jest obfity; są ubrania zimowe, wiosenne i letnie. Nabywać można te wyorby w sklepach popierających wyroby krajowe, zwłaszcza w Bazarach krajowych we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Nowym Sączu, na wystawie nieustającej przemysłu krajowego w pałacu Biesiadeckich we Lwowie, w składzie konfekcyi p. Szydłowskiej we Lwowie przy ulicy Akademickiej.

O sztuczne wody mineralne. Jedną z przeszkód najdotkliwszych w rozwoju przemysłu bywają u nas przestarzałe ustawy administracyjne, zamieniające się czasami przy bezwzględnej interpretacyi i wykonaniu poprostu w szykanę. Taką ustawą przestarzałą i szkodliwą jest zakaz używania przy sztucznych wodach mineralnych nazwy tej wody naturalnej, której skład chemiczny odtwarza. Przepis ten, który dawniej — kiedy postępy chemii nie były tak wielkie — znajdował naturalnie swe uzasadnienie w obronie zdrowia konsumentów. Obecnie utracił jednak zupełnie tę podstawę. Według zgodnej opinii lekarzy i bakteryologów wody mineralne wytworzone drogą chemiczną, niczem się nie różnią w skuteczności od wód naturalnych, a mają to przed niemi pierwszeństwo, że nie zostawiają osadu i dają się odpowiednio zmieniać w swych częściach składowych. Mimo to zakaz trwa w dawnej sile i bywa w najbezwzględniejszy sposób stosowany. Tak n. p. krakowskiej fabryce sztucznych wód mineralnych »Rzący i Chmurskiego« zabroniło niedawno ministerstwo użycia na etykiecie naoisu: »Sztuczna szczawa alkaliczna zawierająca takie same składniki, co woda gieshieblerska«. — Napis nie pozostawiał przecież żadnej wątpliwości, że woda została w chemicznej drodzę wyprodukowaną, a jednak użycie jege zostało zakazane. Wogóle według interpretacyi dotychczasowej rozporządzenia nie pozwolono zupełnie wymienić nazwy wody gieshieblerskiej, w jakimkolwiek bądź połączeniu. Ponieważ zaś Gieshiebler ma wyrobioną opinię i każdy nieznający składników tej wody oryentuje się tylko po nazwie, więc wskazanie na tożsamość składników chemicznych jest dla wprowadzenia sztucznych wód krajowych koniecznem. Obecnie fabryka Rzący i Chmurskiego uczyniła nową próbę i postanowiła umieścić na etykiecie już nie w nazwie, ale w orzeczeniu chemika miejskiego dra Lembergera, stwierdzenie tożsamości składu chemicznych swoich wód z Gieshieblerem i stara się o pozwolenie używania tej etykiety, w której słowo Gieshiebler wypisane jest zwykłym drukiem w orzeczeniu chemika. Zachodzi jednak obawa, że pomimo oczywistej niesłuszności podobnego załatwienia sprawy, ministerstwo jeszcze raz zechce czynić trudności krajowej fabryce w obronie Mattoniego, opierając się na szerokiej interpretacyi przestarzałego przepisu administracyjnego. Sprawą tą powinni zająć się posłowie nasi w Wiedniu i postarać się zarówno o przeprowadzenie pomyślne tej specyalnej sprawy, jak i o zniesienie przestarzałego przepisu ministeryalnego.

Kolej północna a ministerstwo. Zebrał się sąd rozjemczy, aby załatwić spór między ministerstwem kolei a koleją północną. Spór idzie o odrzucenie przez ministerstwo podwyższenia taryfy towarowej, żądanego przez kolej północną w maju r. 1901. Kolej północna żąda odszkodowania za zmiejszone dochody od czerwca r. 1902, do czasu, kiedy podwyższenie taryfy wejdzie w życie.

Reklamacye cłowe w Rosyi. Nowe przepisy rosyjskie, dotyczące postępowania przy reklamacyach celnych, można przejrzeć w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Jan Kaźmierz Zieliński.

Numer 24. Lwów dnia 25. Listopada 1903 Rok II.

Biuro Redakcyi i Administ. ul. Kopernika 7 parter.

Przedpłata wynosi:
kwartalnie K. 3·—
półrocznie „ 5·—
rocznie „ 10·—

Numer poszczególny kosztuje 1 koronę

OGŁOSZENIA.
1 str. 100 K. ½ str. 60 K.
¼ str. 35 K., ⅛ str. 20 K.
1/16 str. 12 K.

DOBROBYT

PRZEDPŁATĘ przyjmują: **we Lwowie:** Administracya „Dobrobytu ul. Kopernika 7 i biuro Sokołowskiej Pasaż Hausmana; **we Wiedniu:** Haasenstein & Vogler (Otto Mass) Wahlfischgasse 10, — Rudolf Mosse Seilerstädte 2 A. Adolf Chulawski VI Getreidemarkt 13.

Czasopismo ekonomiczne, pod redakcyą J. K. ZIELIŃSKIEGO.

Organ „Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego“ i Związku Galicyjskich Kas Oszczędności.

Wychodzi 5. 15. i 25 każdego miesiąca.

JAN BROMILSKI

we Lwowie ul. Karola Ludwika (Grand Hotel).

Skład papierów, przyborów do pisania i rysowania

poleca wyrobu krajowego

Księgi buchalteryczne, najrozmaitsze z tekstem polskim, księgi kopjowe etc.

Uskutecznia księgi i druki podług podanych wzorów, papiery listowe i koperty z nagłówkami, stampile, numeratory, pieczątki papierowe, gumowe i t. p.

Ceny zniżone! Stałym odbiorcom opust!

Długoletni dostawca Gal. Kasy Oszczędności i innych Instytucyi.

Dnia 18 listopada 1902 roku otwartą została we Lwowie, gmach hr. Skarbka (dawna sala sejm.)

Pierwsza w kraju

fabryka wyrobów z papieru

S. W. Niemojowskiego

Fabryka urządzona podług wzorów największych fabryk zagranicznych, wyrabia:

Koperty, papiery listowe, koronki do kredensów i t. d. – Dotychczasowy dział tutek i bibułek cygaretowych został znacznie rozszerzony.

Zwracam się z prosbą do Urzędów, Instytucyi publicznych, Stowarzyszeń, oraz do wszystkich którym rozwój przemysłu krajowego leży na sercu, by raczyli poprzeć moje przedsiębiorstwo przekonawszy się poprzednio, że wyroby moje tak do ceny, jak i jakości nie ustępują zagranicznym.

Wyroby moje znajdują się na składzie w sklepie przy **placu Maryackim l. 8.** i mam nadzieję, że niezadługo znajdować się będą we wszystkich sklepach papierowych lwowskich, krakowskich i prowincyonalnych. Cenniki i wzory wysyłam odwrotnie.

S. W. Niemojowski.

Jako dobrą i pewną lokację

poleca:

4% listy hipoteczne
4½% listy hipoteczne
5% listy hipoteczne premiowane
4% listy Tow. kredyt. ziemskiego
4½% listy Banku krajowego
4% listy Banku krajowego
5% obligacje komunalne Banku krajowego
4% pożyczkę krajową
4% galicyjskie obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

nadto poleca: **Akcje galic. Towarzystwa elektrycznego. Papiery te sprzedaje i kupuje po najdokładniejszym kursie dziennym,**

wszelkie kupony, wylosowane papiery wartościowe

wypłaca

bez potrącenia prowizyi lub kosztów

KANTOR WYMIANY c. k. uprzyw. gal. akc. BANKU HIPOTECZNEGO.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

Bank Hipoteczny

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyi zagranicznych tak zwane:

Depozyty schowkowe **(Safe Deposit).** Za opłatą 50 do 70 koron rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie **bezpiecznie a dyskretnie przechowywać** można swoje mienie lub ważne dokumenty. — W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia. — Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Chylewski, Hruby i Sp.

przedtem

Władysław Niemeksza

BIURO

TECHNICZNE I ZAKŁAD

42 **INSTALACYJNY**

we Lwowie, ul. Kopernika l. 15A.

Projektujemy i wykonujemy:

OGRZEWANIA CENTRALNE WENTYLACYE

WODOCIĄGI I KANALIZACYĘ RUROWĄ

ŁAŹNIE, ŁAZIENKI

Wiercenie studzien i ustawianie pomp

Pralnie i susznie mechaniczne

Urządzenia gazowe wszelkich systemów

OŚWIETLENIE

Pałaców, Willi, Hoteli i całych miejscowości gazem powietrznym

patent. naftowem światłem żarowem

„Z N I C Z“

(w miejscowości nie posiadających gazowni).

ZASTĘPSTWA:

PIERWSZEJ CZESKO-MORAWSKIEJ FABRYKI MASZYN W PRADZE.

ZAKŁADÓW ELEKTRYCZNYCH FRANCISZKA KRIZIKA W PRADZE.

i wielu innych specyalnych fabryk.

Przyjmujemy zamówienia na:

WSZELKIE KONSTRUKCYE ŻELAZNE

MASZYNY, KOTŁY PAROWE TURBINY

WSZELKIE URZĄDZENIA MASZYNOWE

CUKROWNIE

CHŁODNIE MECHANICZNE

FABRYKI LODU

CENTRALE ELEKTRYCZNE

GORZELNIE

FABRYKI DROŻDŻY

BROWARY TARTAKI

MŁYNY ZWYKŁE I AUTOMATYCZNE, CEGIELNIE

LOKOMOBILE I MOTORY

gazowe, benzynowe, spirytusowe, ropne (szwedzkie i amerykańskie etc).

TELEFON Nr. 534.

Adres telegraficzny: CHYLEWSKI LWÓW.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI 837011.

BIURO TECHNICZNE

F. LORD, Kraków

ul. Floryańska 55.

Telefon Nr. 230.

Skład maszyn, narzędzi i artykułów technicznych dla wszelkich gałęzi przemysłu.

Zastępstwo Austryackich Zakładów Schukertowskich w Wiedniu.

Instalacya elektrycznego oświetlenia i przeniesienia siły, plany, kosztorysy i projekty gratis.

Dostarcza: Maszyny parowe, kotły, motory gazowe i naftowe. Kamenie francuskie i krajowe. Walce porcelanowe i stalowe Pompy i sikawki. Węże gumowe i parciane.

Skład i wyłączna sprzedaż oryginalnych rosyjskich olei smarowych firmy S. M. Schibaef & Co. Oliwę maszynową. Tłuszcz Towota. Zastępstwo firmy F. Reddaway & Co. Ltd. dla pasów oryginalnych „Reddaway“ Pasy skórzane, parciane i gumowe. Paski do szycia i krupony Płyty i liny gumowe i asbestowe. Przybory do maszyn (armatury) wszelkiego rodzaju. Liny parciane i druciane. Płótna i papier szmirglowy. Maźnice i oliwiarki wszelkiego rodzaju. Pokrowce nieprzemakalne. Wszelkie armatury dla urządzeń wodociągowych, łazienek i klozetów. Dzwonki elektryczne i przybory do tychże. Papier szybrowy.

43

Musiałowicz i Janik

we Lwowie ul. 3-go Maja 2.

Skład win i herbat

Pokoje do śniadań

Gorąca kuchnia

Kawior, Porter

Znakomite śledzie pocztowe

-- Marynaty i inne łakocie --

Gabinety dla zebrań z osobnem wejściem.

TELEFONU Nr. 369. 27

Giovanni Zuliani i Syn

pierwsza krajowa

FABRYKA WYROBÓW CEMENTOWYCH

Lwów, ul. św. Piotra 21. — Telefon nr. 658.

FILJE: **Stanisławów** ul. Zarwańska 18. **Kraków** Zwierzyniec 14. **Czerniowce** Bahnhofstrasse 28.

posadzki weneckie terrazzo granito — płytki maszynowe z cementu deseniowane do posadzek — betonowe kanały — rury wodociągowe — sklepienia łukowe — rezerwoary i muszle — schody — balkony — żłoby — grobowce — ozdoby budowlane i wszelkie tym podobne wyroby z cementu. Kosztorysy, cenniki i wzory na żądanie bezpłatnie. Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincyi uskuteczniamy najstaranniej, wzorowo i trwale po cenach umiarkowanych.

Cegielnia parowa i fabryka wyrobów glinianych

„KAROL“

w Polance-Karol

(Przystanek kolei, koło Krosna).

poleca swoje wyroby:

Rurki drenarskie, dachówkę czerwoną i czarną, cegłę formową etc. w wielkich ilościach i doborowej jakości.

Do siewu jesiennego.

Oryginalną

Pszenicę

BANATKĘ

Szwedzką, Wysoko - Litewską,

oraz krajowej produkcyi:

Triumf Podola, francuską „Hors Concours“ banatkę itd.

ŻYTO

Wysokolitewskie, Petkus, szampańskie, Szlanstedzkie i trzcinowe

oryginalne i krajowej produkcyi.

dostarcza najtaniej

Bank rolniczy

we Lwowie.

Rok założenia 1782.

Ces. król. uprzyw.

rafinerya spirytusu fabryka najprzedniejszych likierów, prawdziwych polskich wódek, rosolisów i rumów

J. A. Baczewski

we Lwowie

c. k. nadworny dostawca

poleca

słynne z dobroci prawdziwe polskie żytnie wódki, likiery i rozolisy.

Spirytus na nalewki

pierwszej próby najlepszej jakości.

„Esprit de vin Marque d'or“

Wysyłka w 5 kg. skrzynkach ewentualnie blaszankach pocztą.

Cenniki na żądanie opłatnie.



Handel założony w roku 1789.

Fryderyk Schubuth i Sp.

Lwów, Rynek liczba 45.

poleca:

HERBATY

czarne aromatyczne silnie naciągające

Congo Nr. 0	½ kg. K.	3 20
„ „ 1	„ „ „	3 80
Souchong Nr 2	„ „ „	4·60
Majowa znakomita	„ „ „	6·—
Kaiser cesarska	„ „ „	8·—

Najlepsze okruchy herbat ½ kg. K 3·—, 3 60 i 4 60

KAWY.

znakomite w smaku aromatyczne

Gwatemala Nr. 5	½ kg. K.	1 50
Ceylon dobra Nr. 4	„ „ „	2·—
„ gruba „ 3	„ „ „	2·08
„ przednia Nr. 2	„ „ „	2 16
„ najprzedniejsza Nr. 1	„ „ „	2·24
„ perłowa	„ „	2 16
Złota Jawa	„ „ „	2·16
Mocca arabska	„ „ „	2·16

Jedyna w kraju

Fabryka świec i blichownia wosku.

Świece kościelne woskowe i stearynowe.
Główny skład kwiatów kościelnych.

- - Cenniki szczegółowe na żądanie. - -

Szczotki

do zamiatania ręczne i na drążek, do ścian i sufitów, do portier, kominów, froterowania, bielenia, obuwia, szurowania koni, sukien, zębów, paznogci, uszów, włosów.

Grzebienie z rogu bawolego - - - - kauczukowe rzadkie i gęste.

Miotły, Miotełki, Piórka, Trzepaczki i Gąbki.

Największy skład u

Alojzego Hübnera

Lwów. Rynek 38.

Od Administracyi.

Pismo nasze wychodzi regularnie 5. 15. 25-go każdego miesiąca. Wysyłka uskutecznioną bywa również jak najregularniej

Upraszamy zatem usilnie wszystkich naszych PT. Odbiorców by **natychmiast** reklamowali w razie gdyby jeden z poszczególnych numerów **„Dobrobytu“** Ich nie doszedł.

Prosimy również o nadesłanie przedpłaty celem ustalenia nakładu.

Centralne ogrzewanie i wentylacye

wszelkich systemów

WODOCIĄGI I KANALIZACYE

pompy, klozety, łazienki, łaźnie, mechan. pralnie i suszarnie

oświetlenie gazowe

projektuje i wykonuje

Inż. LEONARD NITSCH i Ska

Biuro techniczne i Zakład instalacyjny

w Krakowie, ul. Kolejowa 18, parter.

Adres telegraficzny: Leonard Nitsch — Kraków.

Kosztorysy bezpłatnie.	Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót.	Telefon Nr. 385.



Popierajmy przemysł swojski a wzrośniemy w siłę!

Główny skład lamp i bronzów z fabryki polskiej Jana Serkowskiego w Warszawie, tudzież skład niezapalnej nafty krajowej

pod firmą

Piotra Miączyńskiego zięć

Stanisław Strzałkowski

we Lwowie, plac Halicki l. 14.

poleca

Lampy naftowe, salonowe, gabinetowe do pokoi jadalnych, biurowe jakoteż różne przybory do lamp.

Palniki żasowe. bronzy kościelne i dekoracyjne. **Świeczniki** do oświetlenia garowego i elektrycznego. **Wyroby galwanoplastyczne,** oraz wszystkie przybory w zakres oświetlenia wchodzące.

Geny jak najtańsze zaś przy zamówieniach większych odpowiedni rabat.

Jedyne źródło najlepszej nafty krajowej z rafineryi hr Adama Skrzyńskiego w Libuszy tak do sprzedaży hurtownej jakoteż drobiazgowej. Posyłka do domu począwszy od 5. litrów.

Nafta do palników żarowych.

Oleje mineralne i smarowidła wszelkiego rodzaju.

Mydła gospodarskie i toaletowe

Wypierajmy przemysł niemiecki!

CHARLES CABOS
WIEDEŃSKA FABRYKA CIASTEK, CAKES I BISZKOPTÓW

Główna wysyłka:
WIEN, Mariahilf,
Gumpendorferstrasse Nr. **55.**

CIASTKA Z SOMATOZY

Składy: WIEN,
Stadt, Kärnthnerstrasse 37.
Stadt, Am Hof 5.

Wzmacniający, szybkie zastępstwo dający środek spożywczy.
Można je spożywać do wina, herbaty, czekolady, kawy lub mleka. Podniecają w wysokim stopniu apetyt, są nadzwyczaj smaczne i łatwo strawne. Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

---

41 **Pierze gęsie!!**

nowe niedarte ½ kg. szarego 15 ct.
" " ½ " białego 30 "
nowe darte ½ " szarego 35 "
" " ½ " białego 50 "

przysyła począwszy od 5 kg. i wyżej za pobraniem pocztowem

J. HALDEK
w Pradze, Tyńska 17.

Bilety wizytowe

zaproszenia ślubne i balowe, księgi bankowe, książeczki oszczędności, nagłówki na listy i faktury, koperty, etykiety, cenniki, autografie i wszelkie roboty artystyczno-litograficzne wykonuje wzorowo i na czas oznaczony

Zakład artyst.-litograficzny i drukarnia

PILLERA i SPÓŁKI
Lwów, ul. Łyczakowska 3.

W c. k. rządowo uprawnionym

Zakładzie wojskowo-naukowym

emeryt. rotmistrza **Adolfa Kornbergera w Krakowie,**
rozpoczęły się **kursa przygotowawcze** wstępne i główne do egzaminu kwalifikacyjnego **dla jednorocznej służby wojskowej**

(Intelligenzprüfung)
w dniu 1. września 1903.

Wytrawne siły nauczycielskie, znakomite rezultaty egzaminacyjne, tania nauka, wygodny **Pensyonat,** zaopatrzony w ilustrowane pisma w różnych językach, oraz w dzienniki, fortepian, gry towarzyskie i t. d. staranna opieka rodzicielska, ścisły nadzór lekarski, własna łazienka i t. p. nadają Instytutowi znamię **pierwszorzędnego Zakładu.**

Zakład wojskowo-naukowy w Krakowie przygotowuje kandydatów posiadających wymagane kwalifikacye, również do bezpośredniego **egzaminu kadeckiego,** bez potrzeby poprzedniego uczęszczania do jakiejkolwiek bądź szkoły wojskowej, jak niemniej przygotowuje do wszelkich innych egzaminów wojskowych. Dokładnych wyjaśnień udziela **Dyrekcya Zakładu przy ulicy Karmelickiej l. 24.**

Z tym Zakładem połączone jest **Biuro informacyjne dla wszelkich spraw wojskowych,** koncesyonowane przez c. k. Władze wojskowe i cywilne.

Kopaczki do kartofli

AMERYKAŃSKIE

Beczkowozy do skrapiania pól gnojówką

Parniki Ventzkiego

Wiatraki, **Kühnego młynki** tryery. Sieczkarnie, szarpacze, buraczarki, śrotowniki, gniotowniki

poleca

Dom dla Ziemian

Lwów, ulica Jagiellońska l. 15.
Kraków, ulica Szewska l. 2.

57

Słabość męzką

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona książka ilustrowana

Dra Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego: 1 zł.
Cena wydania niemieckiego: 2 zł.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką. Za nadesłaniem franco należytości, otrzyma się książkę w kopercie przez Verlags-Magazin **Leipzig,** Neumarkt w Niemczech.

Wiedza zawodowa zapewniona- - - - - - -

Szkoła handlowa - - - - - - - -

L. E. VELTZEGO
Lwów
Chorążczyzna 18.

Specyalne kursa buchalteryi - - - - - - - -

- dla PAŃ -
osobne
dla PANÓW

Browar Jana Götza w Okocimie

założony w roku 1845.

PIWO JASNE - - - - - MARCOWE	PIWO JASNE - - - EKSPORTOWE
PIWO JASNE - - - - - - - LEŻAK	PIWO CZARNE - - - - - - - - BOK

Składy i zastępstwa we wszystkich większych miastach i prowincyach.

Piwo butelkowe eksportowe i bok, „pasteryzowane“, a więc dające się bardzo długo przechowywać, wysyła browar także wprost skrzynkami po 50 i 25 flaszek.

Ústřední banka českých spořitelen

Bank Centralny czeskich Kas Oszczędności.

Konto żyrowe banku austro.-węgiersk.
Adres dla telegr.: „Sporobanka, Praga“. **w Pradze**, ul. Owocna 15. **Konto Kasy Oszczędności 835.312.**
Telefon nr. 3081.

Rozpoczął swą działalność z dniem 1 września 1903.

Cel banku:
(§. 5 statutów)

a) Nabywanie pretensyi hipotecznych Kas Oszczędności;
b) Wydawanie listów zastawnych na tego rodzaju nabyte pretensye hipoteczne.
c) **udzielanie pożyczek radom powiatowym, gminnym i korporacyom uprawnionym do pobierania dodatków do podatków, o ile ich dochody dają gwarancyę dla kapitału i odsetek;**
d) wydawanie listów zastawnych, losujących się w przeciągu 59 lat na tego rodzaju udzielone pożyczki;
e) udzielanie pożyczek w gotówce na dobra ziemskie aż do wysokości dającej pewność pupilarną;
f) nabywanie nieruchomości na cele towarzystwa, jakoteż w drodze egzekucyi na pokrycie należytości;

Od 1. września począwszy

przyjmujemy także wkładki prywatne a mianowicie w myśl statutów do 6 milionów koron i oprocentowujemy je:

Kwity kasowe	Książeczki wkładkowe
3% wypowiedzenie 8 dniowe	3½% wypowiedz. 60 dniowe
3¼% „ 30 „	3¾% „ 90 „
3½% „ 60 „	4% „ 180 „

Eskompt weksli instytucyi finansowych

jak najtaniej.

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych.

Pożyczki na papiery wartościowe za niskim procentem bez doliczenia prowizyi i kosztów administracyi.

Wkładki pieniężne instytucyi finansowych oprocentowujemy jak najlepiej na korzystnych warunkach wypowiedzenia.

Pożyczki gminom i korporacyom na najlepszych warunkach.

Cel banku:
(§. 5 statutów)

g) w związku z innymi przez statut dozwolonymi interesami przeprowadzanie parcelacyi, kommassacyi i sanacyi posiadłości ziemskich;
h) udzielanie pożyczek i zaliczki na książeczki austr. Kas oszczędności jakoteż na papiery wartościowe, które Kasom oszczędn. nabyć wolno;
i) kupno i sprzedaż efektów na rachunek własny i obcy;
k) przyjmowanie w przechowanie i zarząd rzeczy wartościowych;
l) **eskompt i reeskompt weksli opatrzonych przynajmniej z 2 dobrymi podpisami;**
m) **pośrednictwo w przenoszeniu pretensyi z jednej Kasy oszczędności do drugiej;**
n) przyjmowanie wkładek na rachunek bieżący, albo na książeczki wkładkowe, względnie kwity kasowe.

Interesa spekulacyjne zupełnie wykluczone. — Dla pobratymczych polskich kas oszczędności specyalne korzyści. — Listy zastawne i obligi banku mają pewność pupilarną. Bliższe warunki i zapytania u

Dyrekcyi.

PRAWDZIWY

HOLENDERSKI

„Lemon Squash“

jest napojem orzeźwiającym i odświeżającym bardzo zdrowym, bez zawartości alkoholu.

Brak napoju podniecającego a zarazem nie działającego szkodliwie upajająco od dawna uczuć się dawał.

Opierając się na poszukiwaniach czynionych już w innych krajach, wynalazłem preparat, który po większej części składa się z cukru najlepszej jakości gotowanego na cytrynach soczystych. Rozcieńczony w 5—7 krotnej ilości wody wydaje ten preparat bardzo zdrowy napój, który szczególnie podczas upałów w porze letniej zalecić można.

Flaszka litrowa

„Lemon Squashu“

kosztuje wraz z cłem kor. 6 i jest bardzo wydatną a tem samem tanią.

Flaszka litrowa wystarczy na sporządzenie mniej więcej 50 szklanek napoju. Proszę tylko spróbować.

Wysyłka za poprzedniem pobraniem należytości.

Adres:

Hugo Eugen WINKLER

Zwickau in Sachsen.

PRZEDNIE SIATKI ŻAROWE

do oświetlenia gazowego

100 sztuk K. 22 — 50 sztuk K. 11·50

franko wraz z cłem

za nadesłaniem należytości wysyła

Hugo Eugen Winkler

Zwickau in Sachsen.

Za nadesłaniem

Marek 3·50 (Koron 4·15)

(także w znaczkach pocztowych)

wysyłam franko pierwszej jakości, niklowany patentowany

Przyrząd do wentylacyi pokoi!

Hugo Eugen WINKLER

Zwickau in Sachsen.

46

PATENTY

dla wszystkich krajów wyrabia

Inżynier M. Gelbhaus

zaprzysiężony rzecznik patentów

Wiedeń VII., Siebensterngasse Nr. 7

naprzeciw c. k. Urzędu patentowego.

49

Jedyny rzeczywisty importer herbaty!

Handel herbaty chińskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, ulica Teatralna liczba 3.

Druga kamienica od placu Marjackiego.



poleca

HERBATĘ

zbioru majowego bezpośrednio z Chin sprowadzoną, ciemno naciągającą z wybornym smakiem i aromatyczną wonią

1/2 kilo:

Congo czarna	1	Nr.	1.60
Souchong czarna	2	„	2.—
„ „ zbiór majowy	3	„	3.—
Kaysow czarna	4	„	4.—
Melange de Londres	5	„	4.—
Pecco kwiatowej	6	„	3.—
„ „ karawanowej	7	„	4.—
„ „ najprzedniej	8	„	6.—
Gumpowder ziel. perł.	9	„	3.—
„ „ „	10	„	4.—
Wysiewki herbaciane			1.30
„ „ z najlepszych her.			1.60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym,

które rozsyła franco, opłacone do każdej stacyi pocztowej 4 3/4 kilo w woreczku:

Jamajka	7.—	1/2 kl.	—.70
Santos	7.50	„	—.80
Portorico	8.85	„	—.96
Cuba grubo ziarnista	9.20	„	—.90
Ceylon zielona	9.50	„	1.—
„ „ przednia	10.—	„	1.04
„ „ grubo ziar.	10.50	„	1.08
„ „ perłowa	10.50	„	1.08
Mocca arab. arom.	10.50	„	1.08
Jawa złota	10.50	„	1.08

Ceny herbaty oznacza się na 1/2 kilo w paczkach po 1/2, 1/4, 1/8 kilo.

Opakowania nie liczy się. — Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. 30

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.